

# REPUBLIKA

Rok XV.

ŁÓDŹ, WTOREK, 27 KWIECZNIA 1937 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 115

## PARAGRAF „ARYJSKI“ W ZWIĄZKU MIAST-ODRZUCONY

Niefortunny występ p. Serwetki z Białegostoku.—Endecy usiłowali wywołać awanturę, wznosząc okrzyki antyżydowskie  
Premier Składkowski wzywa miasta do walki z bezrobociem

WARSZAWA, 26 kwietnia. (PAT) Dziś o godz. 10-ej rano, po nabożeństwie w katedrze Św. Jana, rozpoczęło dwudniowe obrady w sali rady miejskiej m. st. Warszawy 14-te nadzwyczajne zebranie ogólne członków Związku Miast Polskich, na które przybyło przeszło 500 delegatów z 330 miast.

Na otwarcie zjazdu przybyli członkowie rządu z p. premierem gen. Sławoj-Składkowskim, izb ustawodawczych, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, zaproszeni goście i reprezentanci miast.

Wchodzącego na salę obrad p. premiera Składkowskiego wszyscy powitali powstaniem z miejsc.

Zjazd otworzył prezes Związku miast polskich p. Stefan Starzyński, prezydent m. st. Warszawy, który zagajając obrady powitał p. premiera Składkowskiego i podziękował za przybycie na zjazd, zaś zebrani serdecznie i łucznymi oklaskami witali szefa rządu.

Po powitaniu obecnych p. prezydent Starzyński wygłosił dłuższe przemówienie inauguracyjne, w którym scharakteryzował całokształt życia miast, jego bolączki, potrzeby, drogi naprawy, oraz wskazał na pozytywne osiągnięcia samorządów miejskich w różnych dziedzinach.

Następnie powitany przez zebranych żywiołowymi oklaskami, wszedł na mównicę p. premier gen. dr. Sławoj-Składkowski i wygłosił następujące przemówienie:

Szanowni Panowie!  
Ostatni raz miałem zaszczyt przemawiać wobec panów w r. 1930, a więc na progu odcięcia czasu, który występuje okresowo, który występował podobnie jak w Biblii,

W T. ZW. „LATACH CHUDYCH“, które my, w przerażeniu swym, nazwaliśmy kryzysu ochrzciliśmy. Dziś, po 7-miu latach kiedy mówię do panów, nie mogę stwierdzić, niestety, że ten kryzys już się skończył, choć życie nasze całkiem szybko, mimo to ten

**Kryzys przedłuża „czasy biblijne“**

nieka nas jeszcze ciągle. Dzisiaj jest niewątpliwie lepiej, jest znacznie lepiej, ale my nie chcemy się zatrzymywać na tym obecnym stadium i jak jest, chcemy aby było jeszcze lepiej, i zrobimy wszystko, aby sytuacja wyklarowała się całkowicie i aby poprawa nastąpiła całkowicie. (Huczne oklaski). Nie jest to żaden defetyzm w chwili obecnej, tylko dokładne zdawanie sobie sprawy z tego, że możemy znacznie

**LEPIEJ URZĄDZIĆ NASZE ŻYCIE,** niż jest ono w tej chwili urządzone.

O ile porównamy stan obecny miast ze stanem, który był w momencie odzyskania niepodległości, to musimy stwierdzić wielkie zasługi miast i wielką poprawę zarówno ich wyglądu zewnętrznego, jak podniesienia poziomu bytu obywateli i wygody życia.

Łączność miast z życiem państwa, z wolnością narodu jest daleko mocniejsza, daleko ściślejsza, niż nawet zwią-

zek wsi. Wiemy przecież, że powstanie Kilińskiego, obrona Warszawy przed obleżeniem króla pruskiego i odpędzenie go od Warszawy pozwoliło powstaniu Kościuszkowskiemu, mimo niepowodzeń pod Szczekocinami, przetrwać kilka miesięcy, podczas gdy słaby oddział miast w powstaniu listopadowym na okrzyk: „Do broni“, stworzył, że powstanie stało się czysto młodzieżowym, że upadło, nie mając okresów nasilenia, tych tak mocnych okresów, jakie miało powstanie Kościuszkowskie.

Miasta bowiem są ośrodkiem myśli, uczucia, poczynań i ideałów obywateli. Prądy, którymi chce żyć naród, powstają zawsze w miastach. Stąd wychodzą i promieniają na cały naród. Od czasu kiedy miasta mają większy

**WPLYW NA CHARAKTER HASEŁ NARODU,**

hasła te stały się bardziej realnymi, bardziej zmierzającymi do życia. Znamy nasze zdolności produkowania wielkich

### Zatrudnić wszystkich obywateli miast

Przyrost naturalny ludności, atrakcyjna siła miast, wyższy poziom bytu, bezrobocie wiejskie — sprawia, że miasta są elementem przyciągającym coraz większą ilość ludzi, szukających w nich pracy. To nic, że z pośród tych ludzi niektórzy są może „fachowymi“ bezrobotnymi, którzy nie chcą pracować.

Większość naprawdę szczerze chce pracy, szuka jej i nie mogą znaleźć na wsi

**WPYCHA SIĘ DO MIASTA.**

Tu miasta stoją w ciężkiej sytuacji. Stoją w ciężkiej sytuacji nie tylko dlatego, że w danej chwili nie mogą zatrudnić tych wszystkich ludzi, ale dlatego, że często napotykają przeszkody w stopniowym zatrudnieniu przybywających do nich, a poszukujących pracy.

Tę przeszkodę, która usiłuje wstrzymać rozwój naszego życia gospodarczego i politycznego, nazwę tu bez żadnych ogródok — jest nią niewątpliwie

**KOMUNIZM I AGITACJA KOMUNISTYCZNA.**

(Huczne oklaski).

Agitatorzy komunistyczni żerują na najbardziej nieszczęśliwych ludziach, t.

hasła ideowych, za które gotowi jesteśmy umierać i małą naszą zdolność produkowania hasel ciągłych, hasel codziennych, dla których powinniśmy żyć i pracować z dnia na dzień. Tego rodzaju hasła, bardziej codzienne, zaczynają powstawać i promieniować właśnie w naszych miastach. Bo hasła, które obecnie narastają w sposób bardziej widoczny, które oddawna rzucone, musiałyby się rozwijać, to hasła miejskie rozwoju naszego przemysłu, to hasła — aby produkty tych warsztatów i tego przemysłu rozprzodaczał po Polsce rzutki, energiczny i odważny kupiec polski. (Huczne oklaski).

Wchodzimy więc w okres hasel życiowych, hasel codziennych, hasel szarych, które codziennie musimy wzmagać. W realizowaniu tych hasel stają duże przeszkody: taką przeszkodą jest to, że nie umiemy, nie potrafimy, nie możemy jeszcze

zn. ludziach pozbawionych pracy. Z tego miejsca najłabszego, które dopiero wzmocnić musimy, usiłują zatruć atmosferę naszych miast. Dlatego chcąc walczyć z komunizmem, musimy iść do gniazda, w którym usiłuje on się usadowić.

Wszyscy, jak tu jesteśmy w sali, wie my, że gotowi jesteśmy

**wypowiedzieć komunizmowi walkę na śmierć i życie.**

(Huczne oklaski). Ja to mówię na zjeździe miast bo to nie jest żadna polityka.

Walka z komunizmem to nie polityka, to walka o wolność indywidualną Polaka, do której jesteśmy tak bardzo przywiązani i której zawsze pragniemy być dziećmi dla siebie. (Huczne oklaski).

Walka z komunizmem to jest walka o polski charakter ojczyzny, a innego charakteru w niej nie chcemy. (Huczne oklaski). I dlatego musimy iść do tej walki z komunizmem tam, gdzie on jest to znaczy musimy zwalczać bezrobocie musimy o ile możliwości w naszych granicach stworzyć ten moment, żeby lu-

dzie, potrzebujący pracy, pracę tę znaleźli.

Odpowiedzialności za to zagadnienie nie chciałbym przerzucić z rządu na miasta. Obowiązkiem rządu jest przede wszystkim

**rozpedzenie wielkiego koła przemysłu i handlu,**

które wciągnęłyby w siebie jak największą ilość ludzi. Obowiązkiem rządu jest pomoc za pośrednictwem Funduszu Pracy, aby pewna część bezrobotnych znalazła zatrudnienie w robotach najbardziej celowych, może nawet mniej rentownych, aby tylko ich zatrudnić.

Obowiązkiem miast jest sprawiedliwy stosunek do ludzi, posiadających pracę i nie posiadających jej oraz zatrudnienie możliwie dużo bezrobotnych.

Stąd też, chcąc walczyć z komunizmem, zwalczyć to bezrobocie, muszą miasta nastawić na to swoje budżety i całość swej działalności. I w tych budżetach są momenty, które można bez naruszania równowagi, za te kwestje nakierować, a nie trzeba tylko czekać, aż rząd załatwi sprawę. Rząd musi zatrudnić część bezrobotnych, a miasta muszą zatrudnić drugą część. To musi być wspólna akcja, bez wyczekiwania, aż jedna strona zrobi więcej.

Dlatego, witając panów dziś i życząc owocnych obrad, stawiam przed panami te dwa zagadnienia, które być może odbiegają od waszych trosk codziennych, które nie są może troskami waszych wszystkich miast, ale muszą być troską ogólną:

**WALKA Z KOMUNIZMEM. ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH.**

Jeżeli te zagadnienia nasświetlicie i wykonacie z energią, z wielkim impusem, to napewno wtedy przysłużyte się ojczyźnie.

Po przemówieniu p. premiera, uczestnicy zebrania zgotowali mu długotrwałą owację.

W dalszym ciągu obrad dokonano wyboru przewodniczącego zjazdu, którym został prezes Związku Miast, p. prezydent Stefan Starzyński, oraz prezydium zjazdu, komisji weryfikacyjnej i t. p.

(Dalszy ciąg na str. 2-iej).

## Fermenty w Stronnictwie Narodowym

Ustąpienie prezesa rady naczelnej, prof. Wasiutyńskiego.—Skutki procesu rasistowskiego

Z Warszawy donoszą nam: Wczoraj obradowała Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego, która uchwaliła rezolucję polityczną oraz wysłuchała sprawozdania władz wykonawczych tego stronnictwa.

Duże wrażenie wywołała rezygnacja prezesa rady naczelnej, prof. Bohdana Wasiutyńskiego, który zaraz po zgażeniu oświadczył, że z powodu złego stanu zdrowia nie może dalej spełniać swych funkcji.

Jak zapewniają w kołach politycznych, przyczyną rezygnacji prezesa

Str. Narodowego jest zniechęcenie i rozstrój nerwowy, wywołane przebiegiem słynnego

**RASISTOWSKIEGO PROCESU JEGO SYNA, WOJCIECHA WASIUTYŃSKIEGO.**

Rada Naczelna przyjęła do wiadomości rezygnację prof. Wasiutyńskiego, a na jego miejsce powołała prof. Folkińskiego.

Na sytuację wewnętrzną w Stronnictwie Narodowym rzuca również pewne światło

**ODSUNIĘCIE SIĘ W CIĘŃ PROF.**

**RYBARKIEGO.**

który oprócz działalności publicystycznej nie bierze udziału w pracach Str. Narodowego.

Uchwalona rezolucja jest co prawda bardzo długa, a niemniej mętna i nie wnosi. Oczywiście, że rada naczelna widzi jedyną drogę do rozwiązania wszelkich problemów polskich w walce. z Żydami! Społecznych ani gospodarczych postulatów uchwała nie zawiera.



## Paragraf „aryjski” w związku miast—odrzucony

(Dokończenie).

Sprawozdanie z działalności Związku Miast Polskich za okres ostatnich 2-ech lat wygłosił dyr. Marcell Borowski.

Po referacie p. Trojanowskiego, b. prezydenta m. Lwowa, obecnego dyrektora departamentu ministerstwa skarbu na temat zmiany statutu Związku, delegat białostocki Serwetka złożył wniosek, wedle którego członkiem rady naczelnej Zw. Miast Polskich mógłby być

### TYLKO POLAK-CHRZEŚCIJANIN.

Przeciwko wnioskowi temu zaprotestowali ostro działacze samorządowi żydowscy, wypowiadając się przeciw wprowadzaniu polityki na teren zjazdu, gdyż zarówno Zw. Miast Polskich jak i rady miejskie mają na celu wyłącznie sprawy gospodarcze. Imieniem żydowskich działaczy samorządowych p. Haftka ze Stanisławowa

### ZŁOŻYŁ PROTEST NA RECE PRZEWODNICZĄCEGO

zjazdu prezydenta m. st. Warszawy min. Starzyńskiego, aby nie dopuścił do głosowania nad wnioskiem tym, który jest

### SPRZECZNY Z KONSTITUCJĄ.

Podczas przemówienia p. Haftki endecy wznosili okrzyki „Żydzi do Palestyny” na co socjaliści wołali: „Tu nie uniwersytet, więcej kultury”. Referent Trojanowski sprzeciwił się również poddaniu pod głosowanie wniosku p. Serwetki, jako sprzecznego z konstytucją.

Przedstawiciele miast domagali się powiększenia wpływów podatkowych, a prez. Starzyński zgłosił do rządu prośbę, aby wszystkie zagadnienia miejskie były rozpatrzone na najbliższej sesji izb ustawodawczych.

Film potężniejszy od „BUFFALO BILLA”.



**LEGIA**

*zatrąceńców*

Monumentalne arcydzieło reżyserii słynnego KINGA VIDORA, twórcy „Wielkiej Parady”.

**JUTRO**

wspaniała premiera w kinie

**„EUROPA”**

# P. Prezydent Rzeczypospolitej wyjedzie do Rumunii w czerwcu

## W sierpniu przybędzie do Warszawy król Karol II-gi. Powrót ministra Becka z Bukaresztu

Warszawa, 26 kwietnia.

(PAT). Dziś wieczorem powrócił z Bukaresztu p. minister spraw zagranicznych Józef Beck z małżonką. Pana ministra powitali na dworcu rumuński charge d'affaires ad interim w otoczeniu członków poselstwa oraz grono wyższych urzędników M. S. Z.

Wedle wiadomości, jakie nadeszły z Bukaresztu, jednym z głównych celów wizyty p. Becka było ostateczne ustalenie terminów programu

### WZAJEMNYCH WIZYT GŁÓW PAŃSTW SOJUSZNICZYCH w Bukareszcie i Warszawie.

Jak słyhać, wizyta Prezydenta Rzplitej do stolicy Rumunii, nastąpić ma w ciągu miesiąca czerwca.

Wizyta króla Karola II w Warszawie ma nastąpić w miesiącu sierpniu.

Rzym, 26 kwietnia.

(PAT). Agencja Stefani donosi z Bu-

karesztu, że polski minister spraw zagranicznych Beck w oświadczeniach, złożonych korespondentowi tej agencji co do swych poglądów, dotyczących ewolucji międzynarodowych systemów politycznych i rewizji aktualnych metod dyplomatycznych, którym to poglądom dał wyraz w swym przemówieniu, na obiedzie wydanym na jego cześć, sprecyzował swą myśl w sposób następujący: „Sądzę, że akty prawne, które miały regulować życie międzynarodowe, jak np. pakt Ligi Narodów, redagowane były w atmosferze specjalnej, tak że wśród twórców tych aktów nawet ci, którzy mieli najlepsze intencje, nie zdołali przewidzieć rzeczywistej ewolucji umysłów rozmaitych narodów europejskich. To szczególne u regulowanie życia nie okazało się w istocie zgodne z rzeczywistością i — moim zdaniem — niezbędne jest zwo-

lanie zgromadzenia międzynarodowego, celem ponownego rozpatrzenia zagadnienia. Z punktu widzenia prawnego narzuca się również nowe, całkowite rozpatrzenie problemu. Polska nigdy nie znalazła się w takiej sytuacji, aby musiała szukać w ramach Ligi Narodów rozwiązania stojących przed nią zagadnień: dlatego też mieliśmy mieć zawadów i możemy rozpatrzyć to zagadnienie nie tylko bez namietności, lecz także z całym możliwym spokojem. — Jest rzeczą jasną, że wszystko, co powiedziałem, nie powinno być interpretowane jako wystąpienie przeciwko jakimś ideałom, lecz po prostu jako realistyczne ujęcie istniejącego stanu rzeczy”.

Bukareszt, 26 kwietnia.

(PAT). Cała prasa zamieszcza komunikat, wydany z okazji zakończenia rozmów min. Becka i rumuńskich mężów stanu, a następnie oświadczenie min. Becka dla prasy rumuńskiej oraz program wczorajszego dnia. Komunikat oraz oświadczenie min. Becka zaopatruje prasa komentarzem, podkreślając, że wyniki obrad będą zastosowane praktycznie w sojuszach i układach polsko-rumuńskich we wszystkich dziedzinach życia państwowego, co przyczyni się niewątpliwie do wzajemnego poznania się obu zaprzyjaźnionych narodów. — Obrady odbywały się w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zaufania.

Urzędowa „Vitorul” stwierdza, iż podstawą polsko-rumuńskiego sojuszu jest rzeczowe i całkowite porozumienie w głównych sprawach politycznych i jest ono jedną z podstaw pokoju w Europie. Omawiając przebieg rozmów bukareszteńskich, pismo stwierdza, iż wizyta min. Becka odpowiada uczuciom sympatii i serdeczności, jakie łączą oba narody. Sojusz polsko-rumuński opiera się na zasadach, wpływających w sytuacji gospodarczej obu krajów, wobec czego żadna siła nie zdoła go podważyć.

„Dimineata” zaznacza, iż komunikat końcowy, dotyczący rozmów między min. Beckiem a min. Antonescu, pokrywa się w końcowej części politycznej w zupełności z interesami żywotnymi Rumunii, to też jest zupełnie zrozumiałym, że wynik rozmów posiada całkowitą aprobatę społeczeństwa rumuńskiego. —

## Marszałek Car wyjechał na wypoczynek

Warszawa, 26 kwietnia

(Pat) Pan marszałek sejmu Stanisław Car wyjechał na kilkudniowy wypoczynek, udając się na pokładzie statku „Polonia” z wycieczką polską do Egiptu.



Zdjęcie przedstawia grono uczestników śniadania u króla Karola. Obok rumuńskiego następcy tronu Wielkiego Wojewody ks. Michała (w mundurze podofficera kadetów), który usiadł na przeciwko swego ojca króla Karola II-go, widzimy po prawej stronie ministra Józefa Becka. Po lewej ręce ks. Michała siedzi premier Tatarescu.

## Córka Ribbentropa uratowana przez lekarza żydowskiego

Londyn, 26 kwietnia.

Korespondent „Daily Herald” donosi z Amsterdamu:

Z jednego z tutejszych szpitali wypisano Fräulein von Ribbentrop, 14-letnią córkę ambasadora Hitlera w Londynie. Oficjalnie była ona w spisie pacjentów nie Fräulein v. Ribbentrop lecz „Fräulein Hinkel”, gdyż... specjalista który ją leczył, jest — Żydem. W wy-

padku samochodowym sprzed roku młoda Ribbentrop doznała obrażeń, które wywołały niezwykle formę zapalenia mózgu, wobec czego leczenie młodej pacjentki powierzono największemu żyjącemu dziś specjalście od podobnych schorzeń — dr. Olejnikowi, który pochodzi z rodziny żydowskiej w Małopolsce.

razil się, czytając tę depezę, gdyż był przekonany, że córka jego po jakimś czasie dojdzie do rozumu. Dlatego też nie reagował on na owe groźby Natalii. Jak już zaznaczyliśmy, Natalia była dziewczyną upartą i nie myślała ustąpić. Po tygodniu, gdy ojciec nie przysyłał odpowiedzi, Natalia Carr, 18-letnia sličzna spadkobierczyni olbrzymiego majątku, pożegnała się na zawsze ze światem i wstąpiła do klasztoru w Toronto. Ojciec był zrozpaczony, musiał jednak pogodzić się z losem. Mniej biernie natomiast zachował się Walter Stanford, który mimo wszystko postanowił posłubić swą ukochaną. Podjął wszystkie swoje oszczędności z banku, poprosił trzech kolegów, by mu byli pomocni w tym, co zamierza uczynić i wyjechał z nimi do Kanady. Walter Stanford dobrze zdawał sobie sprawę z tego, że nowicjuszkę nie wolno ni stad ni zowad zabierać z klasztoru. Był jednak człowiekiem odważnym, a jego koledy przyrzekli, że go nie opuszczą. Czcigodna przeorysza klasztoru przerażona, gdy pewnej nocy wtargnęło do

klasztoru czterech mężczyzn. Biegając przez korytarze, na których nigdy stopa męska nie powinna stanąć, mężczyźni otworzyli drzwi, prowadzące do wspaniałej celi Natalii Carr, zabrali stamtąd nowicjuszkę, poczem zniknęli w ciemności nocej. Zanim policja dowiedziała się o tym zuchwałym uprowadzeniu, „bandyci” znajdowali się już na drodze powrotnej do Nowego Yorku. Wysłano za nimi listy gończe. Zaalarmowano wszystkie posterunki policyjne. Wreszcie zaaresztowano całą piątkę w pogonach pośpiesznych, dążącym do Nowego Yorku.

Oczywiście, że w romantycznej tej historii miłosnej nie brakowało także do-

## Zimowania i ludzie

# Porwanie z klasztoru

## Historia romantyczna amerykańska

Nowy York, w kwietniu.

Natalia Carr, 18-letnia córka milionera amerykańskiego, zakochała się pewnego razu w zwykłym śmertelniku, Walterze Standford. Dziewczyna była slična, pełna wdzięku, a ponieważ była także spadkobierczynią olbrzymiego majątku, nie więc dziwnego, że otaczała ją liczne grono adoratorów. Natalia nie wybrała żadnego z nich i zakochała się właśnie w owym Walterze Standford. Kim właściwie jest Walter Standford? Gwiazdor filmowy, champion golfu, mistrz boksu, czy też kompozytor przebojów? Nie. Standford z zawodu jest szoferem. Mała rozpieszczona Natalia miała kiedyś defekt w swym samochodzie i stanęła na ulicy. — Wtedy zjawiał się Standford i pomógł jej. Córka milionera zakochała się w nim od pierwszego spojrzenia.

Oczywiście, że musiało to doprowadzić do pewnych komplikacji. Ojciec Natalii, potentat giełdowy na Wallstreet, zmarszczył poważnie czoło, poczem posłał „panu szoferowi”, który ośmielił się flirtować z jego córką, czekając mu przytem wyraźnie do zrozumienia, by zniknął czempredzej z pola widzenia Natalii. Następnie energiczny papa wysłał swą romantyczną córkę do krewnych w Kanadzie. Nie wziął on jednak pod uwagę uporu Natalii, która bynajmniej nie miała zamiaru zrezygnować ze swej miłości.

Krótko po wyjeździe jej do Kanady, pan Carr otrzymał depezę od swej córki, która donosiła mu, że nie może znieść rozłąki z Walterem. Jeśli ojciec w ciągu tygodnia nie da zezwolenia na ślub, Natalia uda się do klasztoru, skąd nigdy już nie wyjdzie. Ojciec Carr nie prze-

Peter Blackwell.



# Nowe ostrzeżenie Anglii pod adresem gen. Franco

## Anglia nie pozwoli na zatrzymywanie statków handlowych Powstańcy grożą zaatakowaniem floty angielskiej

Londyn, 26 kwietnia. (PAT). Równocześnie z protestem rządu gen. Franco, skierowanym do W. Brytanii z powodu interwencji jednostek bojowych floty brytyjskiej na wodach Bilbao, szef propagandy radiowej rządu powstańczego gen. Gueipo de Llano w komunikacie radiowym ZAATAKOWAŁ OSTRO ANGLIĘ, twierdząc, że stopniowo traci ona cały swój prestiż. Włochy — mówił generał — zmusiły Wielką Brytanie do milczenia w czasie podboju Abisynii, a obecnie nasze zwycięstwo definitywnie przypieczętuje upadek Wielkiej Brytanii. Gen. Gueipo de Llano zaatakował następnie arcybiskupa Canterbury, ministra Edena i Lloyd Georgea, zarzucając zwłaszcza ministrowi Edenowi, że jest „narzędziem w rękę żydowskich i masonskich mistrzów, łączących się obecnie z masonskimi marksistami w Hiszpanii”. Generał zagroził, że flota włonna rządu powstańczego wykona swój obowiązek i ZAATAKUJE FLOTĘ BRYTYJSKĄ, na którą spadnie odpowiedzialność za utrudnianie blokady.

Rząd brytyjski polecił ambasadorowi Chiltonowi w Hendaye wystosować do rządu gen. Franco OSTRA NOTE PROTESTACYJNA przeciwko próbom interwencji, podjętym przez jednostki morskie nacjonalistów hiszpańskich na pełnym morzu wobec trzech brytyjskich statków handlowych, płynących z ładunkiem żywności do Bilbao. Jak wiadomo, jeden z powstańczych okrętów wojennych wysłuchał w kierunku brytyjskiego statku handlowego, wobec czego pancernik „Hood” ustawił się w pozycji bojowej i przygotował swe wielkie działa, po czym flota gen. Franco przedkładała. Aczkolwiek forma protestu pozostała w zasadzie bez zmian, jednak instrukcje, jakie ambasador otrzymał, wyraźnie odnosiły się do protestu, który został ogłoszony przez obszar blokady. 6 statków wyładowało swój ładunek w Bilbao, a dwa w Santander.

### 700 emigrantów wyjedzie w maju do Palestyny

Warszawa, 26 kwietnia. Centralny wydział palestyński, kierujący wychodźstwem z Polski do Palestyny, złożył plan wyjazdu emigrantów na maj. W maju przewidziany jest wyjazd około 700 osób w dwóch grupach 12 i 26 maja. Emigranci ci wyjadą okrętami „Polonia”.

Wobec zezwolenia rządu brytyjskiego na bezpośrednie lądowanie statków z emigrantami w nowym porcie Tel-Awiv, wynikła kwestia czy okręty polskie również będą zawijać do tego portu, czy też nadal do Haify. Narazie marszruta okrętów polskich na linii palestyńskiej nie ulegnie zmianie.

### B. książę rumuński Mikołaj udał się do Wiednia

Bukareszt, 26 kwietnia. (Pat) Były książę rumuński Mikołaj opuścił dziś samolotem wraz z żoną Bukareszt, udając się do Wiednia.

### Podłoga zawałała się podczas uczy weselnej

Rzym, 26 kwietnia. (Pat) W gminie Ponte Corvo w czasie uczy weselnej, w której brało udział 80 osób, zawałała się podłoga sali 1-go piętra. Wypadku śmiertelnego nie było, natomiast wszyscy zebrani odnieśli rany bądź kontuzje.

Berlin, 26 kwietnia. (PAT). Niemieckie koła polityczne interesują się bardzo nagłym

## Madryt bombardowany przez powstańców Wojska rządowe zdobyły pozycje panujące nad drogą Teruel-Saragossa

Madryt, 26 kwietnia. (PAT) Bombardowanie Madrytu podjęte zostało ponownie o godz. 11 m. 40 z dużą gwałtownością i trwało do godz. 13-ej. W pobliżu gmachu Kortezów padło kilka wielkich pocisków. Wybuchy były bardzo silne. Kaliber artylerii bombardującej miasto, zdaje się, że jest większy, niż dotychczas używany. Pociski padały w nieregularnych odstępach czasu. Na ulicach padło wielu zabitych i rannych.

Barcelona, 26 kwietnia. (PAT) Według komunikatu departamentu obrony o operacjach na froncie aragońskim, wojska rządowe przeprowadziły akcję przeciwko pozycjom powstańczym w Layef, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty. Według tegoż ko-

ZWROTEM W SPRAWIE BLOKADY BILBAO i wymianą not protestacyjnych między

munikatu, liczni żołnierze powstańcy przechodzą w dalszym ciągu na stronę wojsk rządowych. Po zajęciu Caladas wojska rządowe zdobyły kilka pozycji, panujących nad drogą Teruel-Saragossa. Linia kolejowa, łącząca te dwa miasta, jest nieczynna.

San Sebastian, 26 kwietnia. (PAT) Według nadeszłych tutaj wiadomości, wojska powstańcze zajęły wczoraj wieczorem miasto Eiber i kilka wzgórz położonych na północ od miasta.

Paryż, 26 kwietnia. (PAT) Agencja Havasa donosi: Delegacja rządu baskijskiego w Paryżu oświadczyła, że wiadomości dotyczące układów prezydenta Aguirre w sprawie poddania Bilbao są fałszywe.

rządem brytyjskim i gen. Franco. Protest Wielkiej Brytanii dowodzi — zdaniem kół niemieckich — że zmieniła ona niespodziewanie stanowisko, zajęte przez premiera Baldwin'a w dniu 12 kwietnia, a równające się milczącemu uznaniu blokady. Ówczesne oświadczenie Baldwin'a przyjęto z uczuciem ulgi, dziś przeważają widoczne wpływy angielskich przyjaciół rządów Walencji.

Londyn, 26 kwietnia. (PAT) Reuter donosi, że krawczyk brytyjski „Shropshire” nie pozwolił krawcy hiszpańskiemu „Almirante Cervera” na przeproawdzenie rewizji na naładowanym węglem statku brytyjskim w odległości 6 mil od brzegów hiszpańskich. Pomiedzy okrętami wojennymi nastąpiła wymiana not, przy czym „Shropshire” odmówił uznania żądania przez krawcy hiszpański 6-milowej granicy wód terytorialnych.

Walencja, 26 kwietnia. (PAT) Minister lotnictwa i marynarki ogłosił długą notę, w której mówi o współpracy niemieckich okrętów wojennych z flotą powstańczą.

# 1 maja—świętem narodowym we Francji Otwarcie wystawy paryskiej nastąpi 24 maja.—Rząd Bluma przeciwko eksperymentom walutowym

Paryż, 26 kwietnia. (PAT) Po dzisiejszym posiedzeniu rady gabinetowej ogłoszono następujący komunikat:  
Rada gabinetowa ustaliła termin urzędowej inauguracji wystawy na dzień 24 maja, a otwarcia na 25 maja. Rada przyszylnie ustosunkowała się do propozycji Izarda co do

### UZNANIA 1 MAJA ZA ŚWIĘTO NARODOWE

Następnie rada zbadała porządek prac parlamentarnych. Interpelacje w sprawie polityki ogólnej rządu omawiane będą od najbliższego piątku.

Minister spraw wewnętrznych Dor-

moy zapoznał radę z raportem inspektora Humbert oraz z wnioskami, jakie uważa za konieczne z tego wyciągnąć dla sprawniejszej organizacji policji przez wprowadzenie nowoczesnego sprzętu i zwiększenie składu osobowego. Rada zgodziła się całkowicie z wnioskami ministra.

Z kolei minister finansów Vincent Auriol przedstawił sytuację finansową, wskazując, iż prosił o możliwość stanienia w krótkim czasie przed komisją finansów izby deputowanych i że odpowiedział już na zaproszenie przewodniczącego komisji senackiej o wygłoszenie przemówienia na posiedzeniu, które

odbyć się ma w czwartek. Minister wyraził gotowość udzielenia wszelkich potrzebnych wyjaśnień o istotnym stanie finansów i odpowiedzieć na różne pogłoski, kursujące na ten temat.

Paryż, 26 kwietnia. (PAT) Jak podaje Havas, posiedzenie rady gabinetowej trwało od 17 do 20-ej. Premier Blum przedstawił w ogólnych zarysach treść umowy, którą wygłosił w piątek w izbie deputowanych w odpowiedzi na interpelację w sprawie polityki ogólnej rządu. Premier oświadczył ma z trybuny, że rząd jego czyni wszystko, aby pokonać obecne trudności finansowe i że „pauza” musi trwać nadal.

Oświadczenie to rada gabinetowa zaaprobowowała jednomyślnie. Ze swej strony min. Vincent Auriol w przemówieniu swym, które przyjęte zostało jednomyślną aprobatą i w którym, według wyrażenia jednego z ministrów, dał on wyraz „uzasadnionego optymizmu” wyjaśnił przyczyny obecnych

FLUKTUACYJ WALUTOWYCH i stwierdził z mocą, że rząd nie zamierza przeprowadzić żadnej nowej operacji pożyczkowej długoterminowej. Gabinet ma prowadzić nadal swój normalny program uzdrowienia finansów. Nie leży w zamiarze rządu wnoszenie do izby projektu ustawy w sprawie finansowania nowego programu robót publicznych, nie mniej jednak będą podjęte wszelkie zarządzenia dla zapobieżenia bezrobociu, w szczególności po zakończeniu prac, związanych z wystawą, lecz w granicach finansowych, stojących obecnie do dyspozycji rządu.

Paryż, 26 kwietnia. (PAT) Przewodniczący komisji pracy izby deputowanych zwrócił się do premiera z propozycją wniesienia projektu ustawy o ogłoszenie dnia 1 maja świętem narodowym, prosząc jednocześnie o przeprowadzenie projektu tej ustawy w trybie przyśpieszonym przez obie izby.

Premier Blum po dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów odpowiedział, że nie wyobraża sobie, aby ustawa ta mogła być załatwiona przez obie izby jeszcze przed dniem 1 maja, zaznaczając jednakże, że ze swej strony wyda władzom administracyjnym dyspozycje, aby dzień 1 maja był świętowany we wszystkich instytucjach państwowych.

## Włosi przeciwko antysemityzmowi

### Oświadczenie przedstawiciela ambasady włoskiej w Paryżu

Paryż, 26 kwietnia. Przedstawiciel ambasady włoskiej w Paryżu zapewnił przedstawicieli prasy, że antyżydowski ton w wystąpieniach niektórych pism włoskich bynajmniej nie odzwierciedla stanowiska rządu włoskiego. Pisma, o których mowa — popołudniowy dziennik rzymski „Tevere” i tygodnik „Regime Fascista” — nigdy zresztą nie uchodziły za oficjalne organy faszyzmu włoskiego.

Oficjalne koła włoskie w Paryżu od-

czuwają pewien niepokój z powodu uwagi, jaką prasa francuska zaczęła dawać antyżydowskie wystąpienia wspomnianych pism włoskich.

Przedstawiciele prasy zagranicznej w Paryżu zostali powiadomieni z kół, zbliżonych do ambasady włoskiej, że ministerium propagandy i prasy we Włoszech wpłynęło na wspomniane pisma włoskie w kierunku zaniechania wystąpień antyżydowskich.

## Sesja nadzwyczajna sejm i senatu

### rozpocznie się prawdopodobnie w końcu maja

Warszawa, 26 kwietnia. Marszałek sejm, p. Stanisław Car, wyjechał na kilkutygodniowy wypoczynek, udając się na pokładzie statku „Polonia” z wycieczką polską do Egiptu.

Z tego faktu koła polityczne wycia-

gają wniosek, że zapowiadana nadzwyczajna sesja ciała ustawodawczego, która wedle pogłosek — miała rozpocząć się w pierwszej połowie maja — nastąpi dopiero po powrocie p. Cara, a więc najwcześniej w końcu maja.

## Odwołanie wierzycieli angielskich

### przeciwko układowi zawartemu przez firmę K. Eiger w Zgierzu

Warszawa, 26 kwietnia. Na wokandzie warszawskiego sądu apelacyjnego znalazł się zawity spór z dziedziny prawa układowego. Wielka firma włókiennicza Karol Eiger w Zgierzu, która znajduje się pod nadzorem sądowym, zawarła swego czasu układ z wierzycielami przeciwko któremu wy-

stapili angielscy kapitaliści, wierzyciele firmy, składając przez swego pełnomocnika adw. Jana Kona odwołanie do stołecznego sądu apelacyjnego. Anglicy kwestionują układ na tej podstawie, że w głosowaniu brali udział krewni głównych udziałowców firmy. Sąd apelacyjny ogłosi wyrok 4 maja.



# Niebywała zniżka cen w kinie

Od g. 4-5 p. p. YSZYSTKIE MIEJSCA

80 gr. na wiecz. seanse III. — 80 gr. II. — 1<sup>09</sup> zł. I. — 1<sup>50</sup> zł.

# „PALACE” !!!

3-ci TYDZIEŃ WIELKIEGO SUKCESU!

# „ORDYNAT MICHOROWSKI”

wg. powieści Heleny MNISZEK DALSZY CIĄG FILMU „TRĘDOWATA”

## Zajścia przed magazynami paryskimi w związku z wprowadzeniem 40-godzinnego tygodnia pracy

**Paryż, 26 kwietnia.** Wprowadzenie w życie 40-godzinnego tygodnia pracy zmieniło zupełnie wygląd Paryża. Wielkie magazyny zarówno jak i sklepy spożywcze, zatrudniające liczny personel, są dziś zamknięte. — Nieliczne tylko zakłady handlowe funkcjonują normalnie, a u wejścia do nich widnieją napisy, że personel w porozumieniu z dyrekcją, pracuje nie dłużej niż 40 godzin tygodniowo. W przewidywaniu zajęć, przed sklepami tymi skonsygnowano silne oddziały policji. Mimo tych środków ostrożności, doszło o godz. 10-tej przed wielkim magazynem na ulicy Richelieu do utarczki między zwolennikami i przeciwnikami 40-godzinnego tygodnia pracy.

**Paryż, 26 kwietnia.** (PAT). Dzień dzisiejszy był drugim z kolei poniedziałkiem od czasu wejścia w życie ustawy o 40-godzinnym tygodniu pracy w handlu. Zgodnie z interpellacją, nadaną tej ustawie przez władze, sklepy, w których klientela obsługiwana jest przez właścicieli lub ich rodzinę oraz te magazyny, w których za zgodą pracowników właściciele mogli zastosować kolejne świetowanie

dotkowego dnia w tygodniu przez poszczególne grupy pracowników, funkcje nowały dziś normalnie. A więc otwarte były wszystkie magazyny t. zw. przemysłu i handlu luksusowego w okolicy wielkich bulwarów, opery i kościoła św. Magdaleny. Na ulicy Royal wszystkie sklepy były otwarte. Natomiast wielkie domy towarowe, zatrudniające po kilkuset pracowników, były całkowicie zamknięte.

W wielkim gmachu t. zw. Welodro-

mu Zimowego obradował jednocześnie olbrzymi kongres kupców detalicznych z całej Francji. Kongres ten zgromadził około 30,000 uczestników i po namietnych obradach uchwalił rezolucję, ostro protestującą przeciw zbyt sztywnemu stosowaniu ustawy o 40-godzinnym tygodniu pracy.

Przy bólach reumatycznych mięśni i stawów stosuje się naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa dla codziennego oczyszczania i odkażania przewodu pokarmowego. Zalec. przez lek.

## Paragraf wyznaniowy w szpitalach wileńskich

**Wilno, 26 kwietnia.** Zarząd miasta Wilna rozpatrywał ponownie, a to wskutek protestu radnych żydowskich, sprawę paragrafu wyznaniowego w szpitalach miejskich. — Protestu Żydów nie uwzględniono, pozostawiając w mocy uchwałę o kierowaniu chorych do szpitali według wyznania.

Na mocy tej uchwały szpital żydowski będzie przyjmował wyłącznie Żydów, jedynie tylko szpital dla zakazanych chorych będzie uwzględniał wszystkich bez różnicy wyznania.

## Min. Eden u króla Leopolda

### Nowy statut daje Belgii zupełną niezależność

**Bruksela, 26 kwietnia.** (PAT). O godz. 17-ej min Eden z małżonką podejmowany był herbata na zamku przez króla Leopolda i królową

Elżbietę. Jak słychać rozmowy angielsko - belgijskie zakończą się dziś wieczorem podczas spotkania Edena z van Zeelandem.

We wtorek rano Eden przyjęty będzie na ratuszu, po czym odbędzie się śniadanie w ścisłym gronie u van Zeelanda w Boitsforts. Po śniadaniu państwo Eden odlecia do Londynu.

## Pogrzeb brata P. Prezydenta Rzplitej

**P. Prezydent po pogrzebie wyjechał z Szymborowa do Warszawy**

**Poznań, 26 kwietnia.** W niedzielę po południu przybył nie oficjalnie do Wielkopolski Pan Prezydent Rzplitej, który zamieszkał na Zamku w Poznaniu.

Na dziedzińcu Zamku powitali Pana Prezydenta p. wojewoda Maruszewski, gen. Knoll-Kownacki i starosta grodzki Podhórzyński.

W dniu dzisiejszym o godz. 10.30 Pan Prezydent wraz z małżonką wyjechał samochodem do Szymborowa na pogrzeb swego brata, ś.p. Witolda Mościckiego, który w wieku 81 lat zmarł w majątku Wroneczyn pod Steszewem.

Panu Prezydentowi towarzyszył szereg przedstawicieli władz z p. wojewodą na czele. Eksportacja zwłok ś.p. Witolda Mościckiego z Wroneczyna do Szymborowa odbyła się o godz. 11-ej, Pan Prezydent przybył do kościoła, gdzie zgromadziła się najbliższa rodzina. Z Warszawy przybyła p. ministrowa Bobkowska.

Zwłoki eksportował kapelan Pana Prezydenta ks. płk. Humpola.

P. Prezydent wprost z Szymborowa po pogrzebie wyjechał samochodem do Warszawy.

Pomimo zachowywanej dyskrecji prasa dowiaduje się, że Eden, van Zeeland i Spaak zgodnie stwierdzili, że w obecnej sytuacji ważną jest rzeczą zaznaczyć przerwę i czekać pomyślniejszych okoliczności dla podjęcia ustępowań w kierunku osiągnięcia dla Belgii gwarancji Niemiec w ramach paktu zachodniego.

W tym celu prowadzone będą nadal rozmowy między Paryżem, Londynem i Brukselą. Z dokonanej w Brukseli obecnie wymiany poglądów obie strony są zadowolone.

**Bruksela, 26 kwietnia.** (PAT). Wizyta min. Edena w Brukseli jest szeroko komentowana w belgijskiej prasie. Dzienniki poświęcają Edenowi dłuższe artykuły, podkreślając jego szczerą przyjaźń dla Belgii. „Nation Belge” twierdzi, że głównym celem podróży Edena jest zbliżenie Brukseli do Paryża. Anglia pragnie tego zbliżenia dla wzmocnienia Francji i dla utrzymania równowagi europejskiej. Dążenie to było zawsze jedną z podstaw polityki angielskiej.

„Libre Belgique” uważa Edena za obrońcę systemu demokracji. Analizując nowy statut neutralności Belgii autor artykułu stwierdza, że neutralność ta nie jest bezwzględna w prawnym znaczeniu tego słowa ze względu na postanowienia paktu Ligi Narodów, którego członkiem jest Belgia. Z drugiej strony neutralność ta różni się od koncepcji przed 1914 r. tym, że nie jest narzucona i że de facto daje Belgii zupełną niezależność polityczną, która ją chroni od rywalizacji wielkich mocarstw.

## Zgon Zbigniewa Zapasiewiczza założyciela „Legionu Młodych”

**Warszawa, 26 kwietnia.** Wczoraj zmarł w Warszawie na zapalenie płuc, przeżywszy lat 31 ś. p. Zbigniew Zapasiewicz, założyciel i pierwszy komendant główny Legionu Młodych.

## Groźba strajku kolejarzy w Ameryce

**Waszyngton, 26 kwietnia.** (PAT) Prezydent Roosevelt dobiegroży strajku 25 tys. pracowników kolejowych w stanie New York powołując z 3 osób komisję, która ma za zadanie pomóc przedstawicielom przedsiębiorstw kolejowych i pracowników w znalezieniu podstaw porozumienia.

## Goering u Mussoliniego

### Włosi zaprzeczają pogłoskom o bliskim spotkaniu Hitlera z Mussolinim

**Rzym, 26 kwietnia.** (PAT) — Premier Goering przybył tu dziś rano o godz. 6.45. Na dworcu powitali premiera Goeringa: ambasador Rzeszy von Haessel i attache lotniczy ambasady.

**Rzym, 26 kwietnia.** (PAT) Premier Goering odbył dziś po południu rozmowę z Mussolinim, która trwała półtorej godziny. Dzienniki informują, że premier Goering, którego pobyt we Włoszech posiada charakter prywatny, opuścić ma Rzym jutro lub pojutrze, udając się do Florencji.

**Rzym, 26 kwietnia.** (PAT) Potwierdza się wiadomość, że

w ciągu miesiąca mają przybyć do Rzymu z oficjalną wizytą gen. Blomberg. Dzienniki przewidują, że gen. Blomberg obecny będzie na wielkiej rewwii wojskowej w dniu 9 maja, w rocznicę założenia imperium.

Według krążących pogłosek, gen. Blomberg odbędzie rozmowę z Mussolinim oraz z marszałkiem Badoglio.

**Rzym, 26 kwietnia.** (PAT) Ministerstwo prasy i propagandy zaprzecza wiadomości, jakoby spotkanie Mussoliniego z Hitlerem odbyć się miało 4 maja. Ministerstwo wyjaśnia, że data tego spotkania nie została dotychczas ustalona.

## Dowódca statku niemieckiego poranny przez Rumuna w Marsylii

**Marsylia, 26 kwietnia.** (PAT) Dowódca statku niemieckiego „Normark” kpt. Walther Teegen, który przybył wczoraj wieczorem do Marsylii, został napadnięty w nocy przez trzech osobników, którzy wylamali drzwi do jego kabiny. Jeden z napastników został ujęty przez marynarzy. Policja wdrożyła śledztwo.

## Nowa pożyczka w Anglii na obronę kraju

**Londyn, 26 kwietnia.** (PAT) Na posiedzeniu izby gmin kanclerz skarbu Neville Chamberlain zapowiedział, iż w nadchodzący czwartek wypuszczona będzie emisja 2 i pół procentowych bonów obrony narodowej na sumę 100 mili. f. szt. po kursie emisyjnym 99 i pół. Szczegóły tej emisji podane będą do wiadomości publicznej w środę rano.

## Starcie na granicy sowiecko-mandżurskiej

**Tokio, 26 kwietnia.** (PAT) Według doniesień sztabu armii kwantuńskiej w dniu wczorajszym oddział kawalerii sowieckiej liczący 20-tu ludzi przekroczył granicę Mandżukuo w okolicy Niutinszan i usiłował zerwać wojskowe przewody telefoniczne. Patrol mandżurskiej straży granicznej po krótkiej walce zmusił napastników do wycofania się poza granicę. Urząd spr. zagranicznych Mandżukuo przesłał do władz sowieckich ostry protest przeciwko naruszeniu granicy.

## Surowe kary za obrazę mniejszości narodowej przewiduje czeski kodeks karny

**Praga, 26 kwietnia.** Ogłoszony obecnie nowy kodeks karny Republiki Czechosłowackiej zawiera następujący przepis w przedmiocie „publicznego lżenia i podburzania przeciwko narodowości”.

„Surowym aresztem od jednego miesiąca do jednego roku karany będzie kto publicznie podburza do aktów gwałtu lub wrogich wystąpień przeciwko poszczególnym grupom ze względu na ich narodowość, język, rasę, religię lub bezwyznaniowość albo ze względu na to, że składają się one ze zwolenników demokratyczno - republikańskiego porządku prawnego Republiki Czechosłowackiej. Zamknięciem na wzięnie na czas od ośmiu dni do sześciu miesięcy karany będzie, kto przy pomocy druku lub rozpowszechnienia przeznaczonych pisma, na zebraniu lub zbliżeniu, użył mniejszość narodową lub jej język, tak że czyn ten budzi zgorzniecie publiczne albo zagrożenie pokoju w państwie republiki względnie narazić na szwank stosunki międzynarodowe republiki”.

demokratyczno - republikańskiego porządku prawnego Republiki Czechosłowackiej. Zamknięciem na wzięnie na czas od ośmiu dni do sześciu miesięcy karany będzie, kto przy pomocy druku lub rozpowszechnienia przeznaczonych pisma, na zebraniu lub zbliżeniu, użył mniejszość narodową lub jej język, tak że czyn ten budzi zgorzniecie publiczne albo zagrożenie pokoju w państwie republiki względnie narazić na szwank stosunki międzynarodowe republiki”.



### Z dziejów Łodzi

Dnia 27-go kwietnia 1916 r. powstała w Łodzi pierwsza zawodowa szkoła do kształcąca, kierownikiem jej został p. Kazimierz Tomaszewski, jeden z najważniejszych pionierów kształcenia rzemieślników na terenie naszego miasta i właściwy twórca szkolnictwa miejskiego do kształcącego.

Już w pierwszym roku istnienia kursów do kształcących zapisano się na kursy 186 rzemieślników, a w roku 1920 istniały już normalne 4 klasy miejskie o 218 uczniach. Największe nasilenie nauczania na kursach rzemieślniczych zanotowano w roku 1930, kiedy to na terenie m. Łodzi istniało 45 szkół do kształcących o 130 klasach i z 5 tysiącami uczniów. Pierwsze kursy do kształcące dla rzemieślników istniały na ulicy Pomorskiej Nr. 16.

Jeśli chodzi o szkolnictwo zawodowe to w roku 1920 było w Łodzi szkół zawodowych 17, obecnie jest 29.



Dziś Piotra Kanizjusza	
Jutro Pawła od Krzyża	
Wschód słońca	4.15
Zachód słońca	18.51
Wschód księżyca	21.37
Zachód księżyca	5.07
Długość dnia	14.25
Przybyło dnia	6.25

### Krótkie wiadomości

**OGÓLNOPOLSKI ZJAZD „LEGIONU ŚLĄSKIEGO”** odbędzie się w Łodzi w nadchodzącą niedzielę i połączone będzie z uroczystością 15-lecia doświadczenia Wojsk Polskich do morza. — W związku z tym na Placu Wolności, gdzie odbędzie się masowy wjeżdż, zbudowana będzie trybuna i ustawione megalony u wylotu ulic.

**SPADEK ZACHOROWAŃ** na choroby zakaźne zanotowano w Łodzi u ub. tygodniu. Na tyfus brzuszny zachorowało 6 osób, na pniocę — 6, na błonicę — 6, na odrę — 46, na krztuś — 8, na dżwięcę karku — 1, na gorączkę pologową — 5, na różę — 2 osoby. Po za tym 1 osoba pokąsana została przez psa podejrzano o wściekliznę.

**PRZEGLĄD KONI** odbywa się na terenie Łodzi do dnia 30 b. m. Dziś, we wtorek, na plac Hallera winny być doprowadzone konie — o godzinie 8-ej rano z terenu III komisariatu, o godzinie 9-ej rano — z VI komisariatu i o godz. 11-ej przed poł. — z V-go komisariatu. Właściciele koni, którzy nie wypełnią tego obowiązku, karani będą grzywną lub aresztem.

**OZNACZANIE JATEK Z MIĘSEM**, pochodzącym z uboju rytualnego jest obowiązkowe. W bieżącym tygodniu władze przemysłowe przeprowadzą lustrację wszystkich jatek koncesjonowanych, celem sprawdzenia, czy szłydy odpowiedzialnej przepisom i zawierają adnotację o pochodzeniu mięsa.

**POBÓR ROCZNIKA 1916** rozpoczyna się w Łodzi we wtorek, 4-go maja i trwać będzie do 30-go czerwca. Łącznie z poborowym rocznika 1916 obowiązani będą stawić się przed komisją poborową mężczyźni roczników 1914 i 1915, którzy dotychczas z jakichkolwiek powodów służby wojskowej nie odbywali.

### Przeszło 3 miliony zł. zysku wykazuje elektrownia łódzka

Jak już donosiliśmy, na 29 b. m. zwołane zostało walne zebranie akcjonariuszy Łódzkiego T-wa Elektrycznego (elektrownia łódzka). Ze sprawozdań dyrekcji, które zostanie przedłożone na walnym zebraniu, wynika, że produkcja prądu w ciągu ostatnich lat wzrosła znacznie i wyniosła w r. 1936 149.904.000 kilowat.

Przy tej produkcji czynnych było w r. ub. na terenie elektrowni łódzkiej 8 turbogeneratorów o mocy 70.750 kilowat, kotłownia zaś obejmuje 24 kotły o powierzchni ogrzewalnej 13.110 metrów kwadratowych.

Z dalszych danych wynika, że zysk elektrowni w r. 1936 wyniósł 3.019.578 złotych.

# Zjazd lekarzy powiatowych i miejskich z terenu województwa łódzkiego obraduje w Łodzi. — Referat prof. Hirszfelda. — Walka z chorobami zakaźnymi

Wczoraj rozpoczął się w Łodzi dwudniowy zjazd lekarzy powiatowych i lekarzy administracyjnych miast wydzielonych. Obrady zjazdu toczą się w sali rady miejskiej. Na zjazd przybyli lekarze wszystkich miast województwa łódzkiego, przedstawiciel departamentu służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej dr. Tubiasz, znakomity uczony polski prof. dr. Ludwik Hirszfeld oraz szef sanitarny płk dr. Wertheim.

Zjazd zagał naczelnik wojewódzkiego wydziału zdrowia dr. Salak, po czym, po powitaniu delegatów przez wiceprez. Pączka, rozpoczęły się obrady.

Referat o stanie sanitarnym województwa łódzkiego wygłosił dr. Ładyński, a o stanie sanitarnym na terenie m. Łodzi mówił dr. Misjon, który podkreślił skuteczność walki z chorobami zakaźnymi. Stosowana akcja profilaktyczna spowodowała, iż zarówno ilość zachorowań jak również ilość śmiertelnych wypadków zmniejszyła się znacząco.

Bardzo ciekawy referat o akcji przeciwbłoniczej wygłosił prof. Hirszfeld. Stwierdził on, iż szczepienia przeprowadził dotychczas w Polsce tylko samorząd łódzki. Łódź jest głównym punktem doświadczalnym, o ile chodzi o tę akcję, niemal dla całej Europy. Obecnie już zbiera się materiały z wyników szczepień, które przedstawione będą w

szczegółowych publikacjach w czasopiśmie lekarskim i posłużą za podstawę do opracowania planu szczepień na terenie całej Polski. Referat powyższy uzupełnił dr. Załęski, który przedstawił szereg wykresów, obrazujących nasilenie błonicy w poszczególnych środowiskach.

Z kolei kierownik państwowego zakładu higieny dr. Domżański oraz inż. Keller z urzędu wojewódzkiego zapoznali uczestników zjazdu z walką, jaką prowadził się w Łodzi w kierunku zabezpieczenia ludności dostawy zdrowych artykułów spożywczych. — Zwrócono zwłaszcza uwagę na kontrolę handlu mlekiem, która jest tym bardziej ważna, iż mleko zazwyczaj przenosi zarazki chorobotwórcze. Podczas gdy zagranicą już nie dopuszcza się w handlu innej mleka jak pasteryzowane, w Łodzi dotychczas takie mleko dostarcza w minimalnych ilościach tylko okręgowa spółdzielnia mleczarska.

Po referatach dr. Mittelstaedta o szpitalnictwie łódzkim, uczestnicy zjazdu zwiedzili urządzenia kanalizacyjno-wodociągowe, szpital w Radogoszczu oraz ośrodek zdrowia przy ul. Lubelskiej 7. Wieczorem odbył się bankiet towarzyski. Dziś dalszy ciąg obrad. (i)

## Rocznica zgonu Wielkiego Marszałka obchodzona będzie uroczystością we wszystkich szkołach

W związku ze zbliżającymi się uroczystościami żałobnymi w drugą rocznicę zgonu Wielkiego Marszałka, w dniu 12 maja, dyrekcje wszystkich szkół otrzymały wczoraj specjalne zarządzenie ministra W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego w sprawie obchodu tych uroczystości w szkołach.

W zarządzeniu tym czytamy:

Drugi rok mija od dnia zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Dzień 12-go maja jest dniem narodowej żałoby, a zarazem głębokiego zastanowienia się, czy każdy z nas należy do spełnienia swe obowiązki wobec Ojczyzny. Twarda i surowa ocena dokonanych przez nas prac, kontrola na-

szych zamierzeń, niezłomność naszych postanowień, skupienie wszystkich sił — to najlepsze i najgodniejsze formy uczczenia pamięci Tego, który, gardząc czcymi i pustymi formami zewnętrznymi, szukał w życiu swego narodu zawsze i przede wszystkim wielkiej treści. W poczuciu powagi przeżywanego dnia, myśli i uczucia nasze skupić się winny koło postaci Tego, który w dniu 12 maja 1935 roku nas opuścił.

Zarządzenie poleca, aby dzień 12-go maja był wolny od nauki, natomiast by we wszystkich szkołach wygłoszono prelekcje i pogadanki o życiu i czynach Wielkiego Marszałka. (i)

Przebieg od **BÓLU GŁOWY**  
  
**KOWALSKINA**  
 PRZY PRZEZIĘBIENIU  
 GRYPIE i KATARZE

# Uroczysty obchód święta 3 maja Równocześnie odbędą się 3 nabożeństwa: w Katedrze oraz pod gołym niebem

Wczoraj znowu obradował komitet obchodu 3 maja, ustalając szczegóły uroczystości, którym w roku bieżącym postanowiono nadać specjalnie podniosły charakter.

Poza ogólnym planem, który omówiliśmy przed kilku dniami, komitet postanowił zająć się specjalnie organizacją nabożeństwa, poprzedzającego wielką rewję wojska. Wobec tego, iż wewnątrz Katedry nie mogły się zazwyczaj pomieścić wszystkie delegacje, postanowiono w roku bieżącym wprowadzić innowację, polegającą na tym, że o godz. 10 rano odbędą się równocześnie trzy nabożeństwa.

Jedno — przy wielkim ołtarzu, celebrowane przez J. E. Ks. Biskupa Jasińskiego oraz, dwa pod gołym niebem, z lewej i prawej strony Katedry.

W samej Katedrze, w nawie głównej zajmą miejsca poczty sztandarowe związków b. wojskowych i cechów rzemieślniczych oraz goście za zaproszeniami. Nawy boczne kościoła przeznaczone są dla wiernych. Nazewnątrz Katedry, po stronie prawej, od ul. Skorupki w czasie nabożeństwa zajmą miejsca oddziały PW. Federacji, straży ogólnowej i policji, zaś po stronie lewej, od ul. Św. Stanisława — organizacje społeczne, zawodowe, cechy oraz organizacje sportowe. Oddziały wojskowe garnizonu łódzkiego zajmą miejsce na ul. Piotrkowskiej, na wprost Katedry. W ten sposób uszeregowani będą wokół Katedry wszyscy uczestnicy, mogą równocześnie słuchać nabożeństwa, nawet po za obrębem świątyni.

Komitet postanowił zaapelować do wszystkich uczestników, by nie utrudniali pracy porządkowej przy pełnieniu ich funkcji przed Katedrą. Przybywające organizacje zgłaszać się będą u przewodniczącego sekcji porządkowej p. Kopciucha (z opaską na rękę), który wskazywać będzie miejsca według planu. W samej Katedrze, w nawie głównej ustawione będą specjalne szpalery, celem utrzymania absolutnego porządku.

Po nabożeństwie (wszystkie trzy skończą się równocześnie) nastąpi defilada. Oddziały wojskowe, za którymi kroczą będą oddziały PW., hufce szkolne, sferowane oddziały b. wojskowych, straż pożarna, policja, cechy, organizacje społeczne itd. przemaszerują przez ulicę Piotrkowską. Defiladę odbiorą wojewoda łódzki Hauke-Nowak oraz gen. Langner przed domem przy ul. Piotrkowskiej 104.

Część oddziałów po defiladzie skręci w ul. 6 Sierpnia, część zaś dojdzie do pl. Wolności i skręci w ul. 11 Listopada. Defilada odbędzie się około godz. 12-ej w poł.

Pozostały porządek obchodu pozosta je bez zmian. O godz. 7 rano odegrany zostanie hejnał z pięciu wież, o godz. 9 — nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, o godz. 1 po poł. dekoracja osób zasłużonych w urzędzie wojewódzkim, o godz. 3 — przedstawienie w Teatrze Popularnym, o godz. 4 — przedstawienie w Teatrze Miejskim i równocześnie o godz. 4 — początek rewid sportowej na boisku klubu IKP przy ul. Ogrodowej.

Nie została jeszcze ustalona sprawa urzędzenia uroczystej akademii w godzinach wieczorowych. Zajmie się tym prezydium komitetu obchodu w bieżącym tygodniu. (i)

## Tarcia w łódzkim Z.Z.Z.

### Dn. 30 b. m. odbędzie się zebranie delegatów okręgu łódzkiego

Sytuacja w ZZZ jest nadal nie wyjaśniona. Jak już donosiliśmy, w niedzielę bawił w Łodzi prezes zarządu głównego, b. minister Jędrzej Moraczewski, który odbył konferencję z przedstawicielami zarządów związków wchodzących w skład ZZZ. Na konferencji część delegatów poparła stanowisko inż. Moraczewskiego, natomiast część wypowiadająca się przeciwko uchwalamu kongresu warszawskiego — opuściła salę obrad.

Podkreślić należy, iż opcję reprezentuje cały niemal zarząd okręgowy ZZZ. Na dzień 30 b. m. zwołane zostało

ogólne zebranie delegatów okręgu łódzkiego, na którym powzięta zostanie ostateczna uchwała odnośnie stosunku do władz centralnych w Warszawie.

Bardzo możliwe, że, podobnie jak na Górnym Śląsku, powstanie druga organizacja ZZZ o odmiennej nazwie — gdy pierwsza nazywa się związkiem związków zawodowych, druga nosi nazwę zjednoczenia związków zawodowych.

Jak wiadomo, tarcia w tej organizacji spowodowane zostały stosunkiem władz naczelnych do Obozu Zjednoczenia Narodowego. (i)

### Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa — Zgierska 63, W. Groszkowski — 11-go Listopada 15, T. Karlin — Piłsudskiego 54, R. Rembicki — Andrzeja 28, J. Chadyńska — Piotrkowska 165, E. Grondowski i S-ka (Piotrkowska 46), G. Antoniewicz (Pabjanicka 56), J. Unieszowski (Dąbrowska 24a).

### Wydawnictwo „REPUBLIKA”

Sp. z ogr. odp.  
**Administracja w Warszawie**  
 ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18



# Entuzjastyczne oklaski na widowni kina „RIALTO”

Wrażenia z wczorajszego reprezentacyjnego pokazu filmu

## „Ku Wolności”

W pięknie udekorowanym, tonącym w przepychu kwiatów reprezentacyjnym kinie „Rialto” odbył się w dniu wczorajszym uroczysty pokaz wielkiego filmu, osnutego na tle powstania listopadowego 1831 r. p. t. „Ku wolności”.

Film spotkał się z niezwykle zachwytem i entuzjazmem. Pokaz odbył się w nastroju bardzo podniosłym i wzbudził głębsze wzruszenie wśród licznie zgromadzonej elity publiczności.

Wczorajszą premierę zaszczytliwi swą obecnością przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, wojskownicy, sądownictwa, konsulowie zagraniczni, przedstawiciele prasy i sztuki.

Rycerski rapsod listopadowego powstania, zrealizowany przy pomocy Wojakowskiego Instytutu Naukowo-Oświatowego i przy współudziale pułku ułanów stał się dla wszystkich nie tylko widowiskiem filmowym najwyższej miary, lecz głębokim osobistym przeżyciem...

Patrzac na ten film odczuwało się pełną satysfakcję i zadowolenie. Przekonano się naocznie, że w entuzjastycznych artykułach, pisanych w czasie realizacji „Ku wolności” nie było wcale przesady. Film emocjonuje od pierwszych scen. Wpleciony w akcję romans rotmistrza ułanów hr. Staniewskiego i księżniczki Czernikow trzyma w stałym napięciu. Interesująca treść, osnuta na tle 1831 roku, rzuca światło na warunki, w jakich dojrzewało powstanie listopadowe.

Film „Ku wolności”, wykonany przez najlepszych artystów europejskich z Willy Birgelm, Ursulą Grabley, Hansi Knotheck i Wiktoorem Staalem na czele, mówiony całkowicie w języku polskim, łączy w sobie przepych bogatych saloniów i urok pól ostrołęckich.

„Ku wolności” to cudowna bałлада, opiewająca przedewszystkim główny motyw wielkich czynów ludzkich — zrozumienie swego prawdziwego obowiązku. Bohater rzuca na szalę rozumu

ukochaną kobietę, swe stanowisko, dotychczasowe życie, zapowiadającą się świetnie karierę i sprawę Ojczyzny.

Film ten po mistrzowsku zrealizowany rozejdzie się po świecie i nieść będzie wszędzie pieśń o polskim patriotyzmie, polskim bohaterstwie i o umiłowaniu wolności.

Nietylko u nas, ale i zagranicą podziwiać będą nasze wojsko — naszych ułanów Zastawskich. Film wyświetlany obecnie w wielkich miastach Europy Zachodniej, gdzie cieszy się ogromnym powodzeniem, jest najlepszą propagandą Polskości.

Po wielu latach oczekiwania, doczekaliśmy się wreszcie — wspaniałego arcydzieła filmowego w języku polskim, filmu, który obok kulturalnej rozrywki stanowi zarazem propagandę polskich zalet żołnierskich — i który przypomni całemu światu bohaterstwa Polaków.

„Ku wolności” — to wydarzenie wielkiej miary. Dyrekcji Kina „Rialto” należą się słowa najszczerzego uznania!



### Najbliższe mecze ŁKS-u

Na najbliższą niedzielę, 2-go maja, drużyna ligowa ŁKS-u wyjeżdża na Śląsk, gdzie w Wielkich Hajdukach rozegra mecz z mistrzem Ligi — Ruchem. Następnie w czwartek, 6-go maja, ŁKS rozegra w Łodzi pierwszy w tym sezonie mecz międzynarodowy ze znakomitą drużyną wiedeńską Floridorfer AC., zaś w niedzielę, 9-go maja, lodzianie grać będą w Łodzi z Garbarnią.

W niedzielę, 2-go maja, po meczem Ruch — ŁKS. odbędą się w kraju następujące mecze ligowe: Cracovia — Pogoń w Krakowie i Warta — Warszawianka w Poznaniu.

W poniedziałek, 3-go maja, odbędzie się w Chorzowie mecz ligowy A.K.S. — Garbarnia.

### Dalsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo

W nadchodzącą niedzielę, 2-go maja odbędą się dalsze następujące mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A: na boisku ŁKS o godzinie 11-jej L.T.S.G. — P.T.C. i o godz. 16.15 ŁKS Ib — Włocławek; na boisku W.K.S. o godz. 11. SKS — Sokół (Pabianice) i o godz. 16.15 W.K.S. — Wima, na boisku Sokola w Pabianicach o godz. 11-jej przed pol. Burza — U.T.

O mistrzostwo klasy B odbędą się w niedzielę mecze następujące: Zjednoczone — Hakoah, Sokół — Maktabi i Boruta — Bar-Kochba.

### Wyścig kolarski Łódź — Wrocław

Przed paru miesiącami donosiliśmy o projekcie L.O.Z.K. zorganizowania w tym sezonie szosowego wyścigu kolarskiego Łódź — Wrocław lub ewent. Łódź — Berlin. Zarząd L.O.Z.K. prowadził w tej sprawie ze Związkiem niemieckim pertraktacje i jak się dowiadujemy, sprawa organizacji wyścigu znajduje się na dobrej drodze. Związek niemiecki zgadza się na wyścig Łódź — Wrocław, przy czym oba zespoły kolarskie byłyby uzupełnione zawodnikami tych miast, przez które prowadzić będzie wyścig.

Obecnie L.O.Z.K. czeka na akceptację wyścigu przez Polski Związek Kolarski, poczym ustalone będą ścisłe terminy imprezy.

### Pisarski zgłoszony do ŁOZB

W myśl umowy z Okręgiem Pisarski po mistrzostwach bokserskich w Poznaniu otrzymał z klubu warszawskiego zwolnienie i w dniu wczorajszym łódzki Geyer, do którego Pisarski się przeniósł, zgłosił go do ŁOZB.

### Dział oficjalny ŁOZPN

#### Komunikat Nr. 15 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 26 kwietnia 1937 r.

Przenosi się zawody o mistrzostwo kl. B: 1) Sokół (Zgierz) — Makabi w dniu 2 maja b. r. z boiska TUR na boisko Widzewa, godzina 11-1a. 2) TUR — Sokół (Zgierz) w dniu 9 maja b. r. z boiska TUR na boisko Sokola w Zgierz, godzina 11.30.

#### Komunikat Nr. 16 z dnia 26 kwietnia 1937 r.

1) Zainteresuje przychylnie prośbę TUR (Zduńska Wola) i odracza się termin wpłaty należności na rzecz K.S. Strzelec (Sieradz) do dnia 10-go maja 1937 roku. 2) Przypomina się K.S. Wima, K.P. Zjednoczone, K.S. Tramwajarzy i Z.K.S. Bar-Kochba o delegowaniu swych zawodników na treningi związkowy, który odbędzie się na boisku Wimy w dniu 29 kwietnia b. r. o godz. 19.30. Wyznaczeni zawodnicy wyekwipowani w sprzęt sportowy zameldują się u kapitana związkowego p. Otto.

### MOTORYZACJA PSYCHICZNA.

Staraniem Klubu Radiomatorów-Przyjaciół w dniu 14 maja odbędzie się w Łodzi publiczny odczyt popularnego kierownika skrzynki technicznej Polskiego Radia oraz prelegenta „Chwilki pytań” red. Wacława Frenkla z Warszawy p. t. „Motoryzacja psychiczna”. Prelegent mówić będzie o potrzebie kultury technicznej, która u nas stoi na niskim poziomie, o nowych teoriach fizycznych, dalej o tym, co to jest radio i jaka jest nasza postawa względem techniki radiowej. Prelegent odkryje przed słuchaczami kulisy skrzynki technicznej i „Chwilki pytań” dwóch najpopularniejszych i najciekawszych audycji programu ogólnopolskiego w dziedzinie techniki.

### MACCHIAVELLI.

Towarzystwo Polsko-Włoskie w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 102, organizuje we wtorek, dnia 27 b. m. o godz. 20.30 odczyt dr. Roberto Susteri, wiceprezesa Tow. Polsko-Włoskiego w Warszawie, p. t. „Macchiavelli”. Wstęp wolny.

zdołali zdobyć największą nagrodę na olimpiadzie w roku ubiegłym wraz z hinduska orkiestra o światowej sławie. Pod dyktando Prof. Ustad Sakhawat Hussain Khan i Ambique Majumdar. Szczegóły w aliszach. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

# 10 przemysłowców ukarano grzywnami za nieprzestrzeganie ustaw socjalnych. — Sezonowcy zatrudnieni będą przez 5 dni w tygodniu.

Referat karny inspekcji pracy rozpatrywał wczoraj szereg spraw o przekroczenie przepisów o ochronie pracy. W wyniku rozprawy 10 przemysłowców zostało ukaranych grzywnami. M. in. ukarano:

- Mieczysława Smarzyńskiego, właściciela przedziału przy ul. Senatorskiej 35 za zatrudnianie robotników w nocy — grzywna w wysokości 200 złotych, Abrama Krella, właściciela przedziału przy ul. Senatorskiej 3 za zatrudnianie robotników w niedzielę — grzywna w wysokości 200 zł., Alfreda Fibicha, właściciela fabryki „Zdrowie” przy ul. 11 Listopada 192, za zatrudnianie robotników powyżej 8 godzin dziennie — grzywną w wysokości 200 zł., Jakóba Walisza, właściciela skrawalni przy ulicy Śródmiejskiej 22, za zatrudnianie robotników w nocy — grzywna w wysokości 100 zł. oraz Piotra Mackiełła, właściciela masarni przy ul. 11 Listopada 86, za zatrudnianie robotników ponad 8 godzin dziennie — na grzywnę w wysokości 300 złotych. Po za tym pięciu pracodawców za przekroczenie ustawy o czasie pracy ukarano grzywnami do 50 złotych.

Roboty publiczne w Łodzi, które prowadzone są obecnie przez cztery dni w tygodniu od 5 maja zostają rozszerzone do 5 dni w tygodniu. Natomiast w okręgu łódzkim, w Konstantynowie, Aleksandrowie, Ozorkowie, Rudzie Pabianickiej i t. d. — tylko przez trzy dni w tygodniu, przyczym stawki plac nie przekraczają zł. 3.75 dziennie.

W związku z tym odbyły się zebrania robotników sezonowych, na których postanowiono wystąpić zbiorowy memoriał do ministerstwa opieki społecznej oraz delegację do Funduszu Pracy, celem interweniowania o rozszerzenie zakresu robót do 4 dni w tygodniu i o podwyższenie stawek plac do 4 złotych dziennie. Interwencja dotyczyć będzie także stanu zatrudnienia sezonowców, gdyż wymienione samorządy zatrudniły dotychczas jedną trzecią liczby robotników z roku ubiegłego.

robotnic. Miały one wypowiedzenia 2-tygodniowe i termin ich pracy skończył się w ub. sobotę. Ponieważ właściciel fabryki odpowiedział odmownie na prośbę przyjęcia tych robotnic napowrót do swego przedsiębiorstwa — robotnicy rozpoczęli akcję strajkową, powiadamiając o niej równocześnie inspektorat pracy.

W fabryce jedwabniczej Tissiana przy ul. Dowborczyków wynikł strajk z powodu zalegania przez firmę z wypłatą zarobków robotniczych. O godz. 1 po poł. firma część należności wypłaciła, wobec czego strajk został zażegnany.

Związek robotników, zatrudnionych w fabrykach skrzyń wystosował do inspektoratu pracy pismo, prosząc o

zwołanie konferencji z pracodawcami, celem rewizji warunków pracy i plac. Robotnicy domagają się podwyżki od 15 do 30 proc.

Związek pracowników samorządowych opracował już projekt pragmatyki służbowej dla pracowników gazowni miejskiej. Projekt ten w bieżącym tygodniu złożony zostanie w zarządzie miejskim, przy czym prez. Godlewski wyznaczy termin konferencji. (i)

WADY CERY  
PIĘGI, PLAMY, OPALENIZNA  
OZDRAWIA NAJCIEMNIEJĄ KOBIECE  
PIELĘGUJE I UDELIKATNIA CERĘ  
KREM  
PRECIOSA  
PERFECTION

## Nowe ograniczenia dla akatolików

Rodzicami chrzestnymi mogą być wyłącznie katolicy

Pisaliśmy niedawno o najnowszym zarządzeniu Kurji Biskupiej łódzkiej, zalecającej księżom proboszczom naszej diecezji łódzkiej porozumiewać się z Kurją w każdorazowym wypadku chrztu akatolika, przyczym Kurja Biskupia wyraźnie zastrzeża sobie prawo decyzji w tych sprawach i nakazuje księżom proboszczom wyjednywać przed udzieleniem chrztu akatolikowi zezwolenie w Kurji. Inaczej mówiąc, księżom proboszczom nie wolno samowolnie chrzcić akatolików bez zgody władz kościelnych. Obecnie ukazało się w „Wiadomościach Diecezjalnych”, (zeszyt IV za kwie-

cień 1937) organie Kurji Biskupiej łódzkiej, nowe zarządzenie, znów ograniczające uprawnienia akatolików na terenie samego kościoła. Zarządzenie to kategorycznie zabrania księżom proboszczom dopuszczanie jako rodziców chrzestnych akatolików, czyli, że rodzicami chrzestnymi dzieci, chrzczonych w kościele rzymsko-katolickim mogą być wyłącznie katolicy. Zarządzenie zaleca księżom proboszczom sprawdzać w kancelariach parafialnych do jakiej religii należą rodzice chrzestni proponowani i „pod żadnym pozorem nie dopuszczać akatolików do pełnienia tego obowiązku”.

GRAND - KINO  
Pot. film wg. powieści Fodora  
Dłgi ważne  
Dla młodzieży od 85 gr.

„Matura” z SIMONE SIMON  
w roli głównej

SALA FILHARMONII  
Telefon 213-84.  
Czwartek, dnia 29 kwietnia br. o g. 8.45 wiecz.  
Jedyny występ  
Indyjskiego Baletu

„MENAKA”

W tkalni mechanicznej Truskolaskiego przy ul. Pabianickiej wybuchł wczoraj strajk z powodu wydatku



# ZWIĄZKI WYToczyły PROCES FORDOWI

## oskarżając go o wymuszanie i łamanie prawa robotników do zrzeszania się.—Ford podwyższył płace i zredukował czas pracy.

(x) Nie tylko Ameryka, ale cały świat śledzi z zainteresowaniem i wielką uwagą przygotowania do walki, która rozegra się w najbliższych dniach pomiędzy Henrykiem Fordem, a przywódcą związków zawodowych Johnem Lewisem, która będzie miała niewątpliwie doniosłe znaczenie dla stosunków w Stanach Zjednoczonych. „Prawo Wagnera” już weszło w życie i zaczyna oswiadczać. Kierownicy związków zawodowych mówią:

— Ford zmuszony będzie podporządkować się tak samo, jak i inni. Proces Fordowy, który wytoczyliśmy jemu kosztować nas będzie milion dolarów, ale wrzód musi być przecięty...

„Prawo Wagnera” pozwala związkom zawodowym robotników pociągać za pośrednictwem federalnego komitetu pracy do odpowiedzialności sądowej pracodawców, którzy drogą „wymuszenia”, lub „odmowy współpracy” uniemożliwiają robotnikom zapisywanie się do związków zawodowych. Ford postanowił tę zasadę przelać. Podjął kampanię w tym czasie, gdy rozpoczęła się reorganizacja ruchu robotniczego w Stanach Zjednoczonych, gdy zaistniała możliwość, że związki zawodowe staną się potężnym czynnikiem, oddziałującym na układ stosunków wewnętrznych w kraju. Oświadczył wręcz, że robotnicy jego zakładów przemysłowych będą zwalniani z pracy, jeśli wstąpią do szeregów organizacji zawodowych i zagroził, że nie cofnie się przed środkami represyjnymi, gdy na terenie jego fabryk pojawią się agitatorzy związkowi.

— Jest to groźba wyraźna i „wymuszenie” w tym sensie, jak to przewiduje „prawo Wagnera” — oświadczył John Lewis. — Mamy dostateczne dowody na to, iż w zakładach przemysłowych Forda znajduje się cały arsenał karabinów maszynowych i bomb gazowych, przygotowanych na wypadek strajku lub interwencji związków. Proces sądowy musi nareszcie oczyścić atmosferę, panującą w zakładach pracy w Ameryce.

Cała prasa amerykańska o niczym innym nie pisze obecnie, jak o zbliżającym się terminie procesu sądowego, w którym Ford zasądzi na ławie oskarżonych i o tej niezwykle walce, jaką działacze robotnicy wydali reprezentantowi kapitału. Sam Ford powstrzymuje się także od udzielania jakichkolwiek wyjaśnień, mimo, iż dziennikarze obiegają podziemi jego pałacyk. Raz jeden tylko oświadczył, że występuje przeciwko związkom zawodowym, ponieważ reorganizacja Lewisa jest subsydiowana przez kapitał zagraniczny.

Wywołało to natychmiastową reakcję. Adwokaci Lewisa natychmiast skierowali drugą skargę przeciwko Fordowi do sądu — tym razem o zniesławienie. W rozmowie z dziennikarzami Lewis oświadczył:

— Ford odpowie za tę insynuację. W mojej kase nie ma ani jednego dolara, któryby nie pochodził od amerykańskiego robotnika. Niech Ford dowiedzie prawdziwość swych słów.

Nie ulega wątpliwości, że od wyników walki pomiędzy Fordem a „komitetem organizacji robotników przemysłowych” zależy los całego przemysłu amerykańskiego i warunków pracy w Stanach Zjednoczonych. Nic dziwnego tedy, iż sprawa ta jest powszechnym tematem rozmów i że wszystkie inne zagadnienia odsunięte zostały na plan dalszy.

Przed kilku dniami Ford, dążąc bezwzględnie do przeszkodzenia swym robotnikom wstąpienia w szeregi związków zawodowych, postanowił uciec się do radykalnych środków. Zdecydował, że w własnej woli da robotnikom takie warunki pracy, które wielokrotnie przewyższać będą postulaty, wysuwane przez związki zawodowe. Ogłosił, iż podwyższa płacę do 7 dolarów dziennie, zredukując przy tym tydzień pracy do 30 godzin (5 dni po 6 godzin). Wywyc-

łało to w pierwszej chwili panikę w związkach zawodowych. Ale gdy przekonano się, iż pozostałe firmy przemysłowe nie myślą naśladować Forda — postanowiono wyczekać, jakie będą skutki tej akcji. Czy Ford zdoła długo wytrzymać konkurencję innych zakładów

### Brzydkie zabarwienie zębów

można zupełnie usunąć w krótkim stosunkowo czasie za pomocą pasty do zębów CHLORODONT. W tym celu należy wycisnąć na suchą szcieteczkę odrobinę pasty do zębów CHLORODONT i szcietkować zęby we wszystkich kierunkach. Dzięki temu zęby zyskują szlachetny połysk kości słoniowej, a miłe uczucie czystości i świeżości pozostaje na długo w jamie ustnej

przemysłowych, jeśli będzie stosował takie metody walki.

Następnego dnia w Waszyngtonie odbyło się, pod przewodnictwem Johna Lewisa posiedzenie „komitetu akcji”, na którym obszernie omawiano taktykę Forda. I w rezultacie postanowiono skorzystać z obowiązującego już „prawa Wagnera” i wytoczyć Fordowi sprawę sądową. Formalnie Ford ma prawo postępować, jak chce, albowiem większość jego robotników nie jest zrzeszona w związkach, niemniej jednak, gwałtem sprzeciwiając się ich zrzeszaniu, już przez to samo narusza podstawowe prawo, uchwalone przez parlament i tym samym może być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Gwałtowne ataki jakie przypuścili związki zawodowe w Ameryce, wywołały coraz uporczywszy ruch strajkowy W Europie znany jest on pod nazwą „strajków okupacyjnych”, w Stanach Zjednoczonych strajki takie nazywają

się „siedzącymi”. W Pittsburgu okupowanych jest obecnie 30 zakładów przemysłowych, w Chicago — 30, w Filadelfii — 23. W całym kraju strajkuje obecnie przeszło 200.000 robotników. W Nowym Jorku niektóre dzielnice, w których odbywały się strajki okupacyjne, otoczone były policją.

Sytuacja w Stanach Zjednoczonych jest obecnie poważna, gdyż z jednej strony ruch strajkowy przybiera na sile, z drugiej zaś — rozpoczął się nowy okres spekulacji na giełdzie.

Optymiści mają jednak nadzieję, iż Rooseveltowi uda się opanować sytuację. Ale jego plan sprowadza się do przebudowy Stanów Zjednoczonych, do wyrównania zbyt wielkich różnic między kapitałem a pracą. To zagadnienie jest tak poważne, że z najwyższym zainteresowaniem oczekują wszyscy, jak będzie dalszy rozwój wypadków w Ameryce.

M. R.

# Mleko źródłem choroby raka?

## Sensacyjne twierdzenie lekarzy amerykańskich.—Uczelnicy europejscy jeszcze się nie wypowiedzieli

Duża rozpiętość zachorowań na raka w różnych stanach U. S. A. jest już od dawna przedmiotem badań uczonych i lekarzy amerykańskich.

Jak wykazuje geografia i etnologia raka, amerykańscy Indianie z okresu pionierskiego nie znali wcale raka. Przeważili życie koczownicze, żyli z myślistwa. Jedli mięso, jedli korzenie, jagody i nieliczne owoce, ale nigdy nie pił mleka, w każdym bądź razie po pierwszych zębach.

Przez długie lata pierwsze amerykańskie gospodarstwa mleczne koncentrowały się w Nowej Anglii. W tym okresie pojawił się rak. Stopniowo, dzięki ruchowi ludności, siewowi lucerny i powstaniu wielkich ośrodków handlowych wewnątrz kraju, gospodarstwa mleczne zaczęły się przenosić do stanów centralnych i na zachód. Dziś największa konsumpcja mleka na głowę przypada w stanach: Minnesota, Iowa, Missouri i Kansas.

Ścisłe obserwacje w ciągu ostatnich lat wykazują, że wraz z większą konsumpcją mleka daje się zaobserwować większą ilość zachorowań na raka. — W geograficznym podziale konsumpcji mleka, trzeba dziś liczyć się jednak z tym, że tam, gdzie dawniej mleko było

rzadkością, obecnie, dzięki systemowi zamrażania sztucznego, jest go pod dostatkiem. Najmniejszą ilość zachorowań na raka wykazuje Cejlon (9 na 100.000 ludności), najwięcej Szkocja (149). Stany amerykańskie o bardzo rozwiniętych gospodarstwach mlecznych, Minnesota, Iowa, Missouri wykazują 145 zachorowań na raka na 100.000 mieszkańców. Południe, głównie zaś murzyńskie południe jest zupełnie wolne od kłeski raka.

Przez długie lata Szwajcaria, kraj mleka i sera, przodowała w zachorowaniach na raka. Obecnie zaczyna bić rekord Szkocja, zwana wyspą maki owsianej wśród oceanu mleka. Narodem, który nie używa mleka, są tubylcy Cejlonu.

Dlaczego mleko sprzyja rozwojowi raka? Na to amerykański uczony, W. C. Martin, odpowiada m. in. w następujący sposób: **rozwojowi raka sprzyja ciśnienie cholesterolu, którego głównym źródłem jest mleko.** Narastające go raka charakteryzują **anormalne ilości kwasu mlekowego, który znów jest kwasem mlekowym, co znajduje potwierdzenie w tym, że gruczoły mleczne są bardziej podatnym gruntem dla raka niż jakiegokolwiek inne części ciała.**

# Kongres mieszkaniowy w Polsce

## odbędzie się w maju.—Projekt utworzenia specjalnego funduszu budowlanego

Jak już pokrótce donosiliśmy, w przyszłym miesiącu odbędzie się w Warszawie wielki, ogólnopolski kongres mieszkaniowy, który uchwalili ma szereg wytycznych dla ruchu budowlanego w Polsce, popieranego z kredytów społecznych. Na kongres z ramienia Łodzi wyjeżdżają wiceprez. Kozłowski, naczelnik wydziału technicznego inż. Rybolowicz oraz inż. Sawczyk.

Szczegółnie zainteresowanie wzbudził projekt nowego podatku, który ma być omówiony szczegółowo na kongresie. Po datku ten, który będzie uzupełnieniem obowiązującego obecnie podatku lokalowego, ma być podstawą specjalnego funduszu budowlanego. Według tego projektu, dla osób zarabiających do 300 zł. miesięcznie winny być budowane mieszkania 1 i 2-izbowe o powierzchni użytkowej nieprzekraczającej 42 metry kwadr.

Dotąd bowiem ruch budowlany, chociaż ożywiony, nie zaspokaja w pełni potrzeb, a szczególnie dotkliwie daje się we znaki brak mieszkań dla najuboższej

ludności. Nowy podatek nie obciążałby zbyt wielu lokatorów — wynosiłby 1 zł. rocznie od każdego okna w zajmowanym mieszkaniu. Taki podatek mogłoby opłacać nawet najmniej zarobkujący. Projektodawcy przewidują jednak, iż w sumie podatek ten da 150 milionów złotych rocznie.

Następnie kongres zająć ma stanowisko wobec dotychczas udzielanych przez BGK kredytów na popieranie ruchu budowlanego. Przygotowany jest już projekt uchwały, iż Bank gospodarstwa krajowego winien finansować budownictwo tylko takich domów, które zawierać będą mieszkania conajwyżej 2-pokojowe z kuchnią. Domy o mieszkańach większych nie mogą korzystać z kredytów BGK.

Uchwała o wprowadzeniu podatku specjalnego na cele budowlane, ma być zgłoszona w formie wniosku poselskiego do łaski marszałkowskiej i znajdzie się prawdopodobnie na porządku dziennym nadzwyczajnej sesji sejmowej. (1)

Wybitny specjalista chorób dziecięcych, dr. Frank V. Bogert z Schenectady, sprzeciwia się kategorycznie nakłanianiu do picia mleka tych dzieci, które czują doń wstręt. Również dr. J. P. Sutherland, b. dziekan wydziału medycznego uniwersytetu bostońskiego, nie doradza stosowania mleka w diecie dla starszych dzieci. Zwraca on uwagę na zaburzenia w funkcjach gruczołów i migdałów, na złe uzębienie, na wzrost liczby niedorozwiniętych umysłowo dzieci etc. wśród tych właśnie grup, gdzie stosowano mleko w dużych ilościach u dzieci dorastających.

Ciekawe doświadczenie w dziedzinie oddziaływania mleka przeprowadził W. C. Martin na psach. Sześć szczeniąt, karmionych mlekiem, zapadło na anemię po pięciu miesiącach. Sześć innych szczeniąt, nie otrzymujących zupełnie mleka, cieszyło się pełnym zdrowiem.

Fakt, że dzieci karmione mlekiem przybierają na wadze, nie przemawia, zdaniem niektórych lekarzy, za tym produktem, gdyż dzieci niedokarmione konsumują niedostateczną ilość wody, a mleko zawiera ok. 86 proc. wody i stąd wynika szybki przyrost wagi.

Na ogół reagują ludzie rozmaicie na mleko. Ludzie chudzi odznaczają się wzmoczoną działalnością gruczołu tarczowego i wzmocnionym wydzielaniem kwasu solnego. W 9-ciu wypadkach na dziesięć chudzi chudną z mleka, tłuszcz—tyją.

Przypominając, że Sjuksowie, którzy odznaczali się wspaniałą budową ciała i długowiecznością — dopóki nie zetknęli się z białymi — odżywiali się tylko mięsem i nigdy nie chorowali na raka, W. C. Martin wyraża opinię, iż war to byłoby odstąpić na pewien czas od konsumpcji mleka.

Poglądy lekarzy amerykańskich mogą być oceniane tylko jako oryginalna hipoteza, gdyż badania uczonych europejskich nie doprowadziły do podobnych wniosków.

M. D.

Kino „CASINO” 2-ty tydzień wielkiego sukcesu!

DANIELLE DARRIEUX

# NICPON

HENRI GARAT

Niezwykle dowcipna i pikantna komedia paryska



# Jak wykryto afere mataturalną we Lwowie

## Władze aresztowały Mehrera i jego synów.—Specjalna komisja ministerialna przybędzie do Lwowa.—Czy abiturienti będą powtórnie egzaminowani

Lwów, 26 kwietnia. W związku z aferą mataturalną we Lwowie osadzono w areszcie śledczym krawca lwowskiego Samuela Mehrera (Piłsudskiego 15) jego żonę i dwóch synów Eliasza i Józefa, studenta Politechniki. Ponadto sprowadzono do Lwowa trzeciego syna Mehrera mgr. Eliasza Mehrera nauczyciela gimnazjalnego w Kowlu, który wydosłał tematy mataturalne od znajomego urzędnika w kuratorium mgr. Kazimierza R. i po wręczeniu tematów swej rodzinie, wyjechał. Mehrerowie zabrali się do wyszu-

kania abiturientów, względnie ich rodziców i za cenę 50 do 200 zł. sprzedawali zadania z różnych przedmiotów. Były nawet ustalone punkty zbiorne na rogu ul. Chorażczyzny i Akademickiej, pod Teatrem Wielkim i w mieszkaniu prywatnym, gdzie reflektantom wręczano tematy. Sprawa wyszła na jaw dzięki doniesieniu jednego z uczniów, który nie mógł uiszczyć zbyt wygórowanej ceny za temat. Dochodzenia prowadzi wiceprok. dr.

Kilanowicz i sędzia śledczy Burczycki. Sprawą interesuje się szef prokuratury Chirowski i kuratorium, które zwróciło się do ministerstwa oświaty o wysłanie komisji do Lwowa, celem powzięcia dalszych postanowień. Chodzi o los ponad tysiąca abiturientów, którzy stanęli wobec groźby powtórzenia egzaminu pisemnego. Komisja ta jest już w drodze do Lwowa i po zapoznaniu się z całokształtem sprawy ustalą czy i w jakich gimnazjach egzamina mają być powtórzone.

# Wojna o pomarańcze na wodach hiszpańskich

## Statki z ładunkiem owoców dla Polski—ścigane przez okręty wojenne.—Gen. Franco naraził importerów gdyńskich na krociowe straty

Gdynia, 26 kwietnia. Do portu gdyńskiego z Hiszpanii przybył statek duński armatora Lauritzena „Maja”, który przywiózł z Hiszpanii dla Aukcji Owocowych transport 27.000 skrzyń pomarańczy hiszpańskich. Jak wiadomo, mimo toczącej się na ziemi i morzu krwawej wojny domowej między rządem republikańskim a powstańcami, rząd hiszpański prowadzi nadal wszystkie interesy i syndykaty z nacjonalizowane sprzedają importerom, między innymi i polskimi, pomarańcze, przy czym dostawy przychodzą naogół dość regularnie.

statek wypłynął w nocy na morze, gdzie roi się od powstańców i większych i mniejszych statków.” Z zachowaniem jak największej ostrożności „Maja” posuwała się wśród mgły. Wiedzano dobrze o tym, że szpiegdy gen. Franco czuwają i donieśli dowództwu floty powstańczej o transporcie pomarańcze do Polski. Obawy te okazały się słuszne, gdyż już po 2 godzinach na horyzoncie ukazał się duży statek transportowy hiszpański, zamieniony obecnie na wojenny przez dodanie odpowiedniego uzbrojenia. Statek ten szedł całą siłą pary w klerunku „Maja” i dawał sygnały, aby zatrzymać maszyny. Dzięki jednak temu, że statek duński ma silne maszyny i większą szybkość (13 węzłów) zdołano po kilku godzinach pościgu znacznie zwiększyć odległość między statkiem powstańczym a „Mają”.

Wkrótce też statek powstańczy, nie dając strzału zrezygnował z pościgu i niedaleko Gibraltaru zniknął. „Maja” idąc dalej ostrożnie dobrą trasą przebyła cieśninę, a ponieważ reflektory z Ceuty nie prześwietlały przez mgłę, uniknawszy pościgu, szczęśliwie dotarła do Gdyni po kilku dniach rejsu. Importerzy dzięki przybyciu pomarańczy rozpoczęli wielki sezon handlu owocami. W obecnych czasach prowadzenie stosunków handlowych z Hiszpanią jest grą na loterii i trzeba mieć nielada szczęście, aby nie stracić olbrzymich sum.

Ostatni jednak transport 40.000 skrzyń, naładowany na statki „Linda” i „Niobe” tegoż armatora z Kopenhagi, został jak donosiliśmy w ubiegłej dekadzie kwietnia, skonfiskowany przez gen. Franco, który, dowiedziawszy się o tym, że idą statki z pomarańczami do Polski, przez szpiegów polecił pilnować zatoki. Oba statki, zatrzymane przez kanonierkę powstańczą, zostały odprawione do Ceuty i rozładowane z pomarańczy, które Franco sprzedał Niemcom w zamian za dostawę broni. Gdyńscy importerzy stracili olbrzymie sumy, gdyż ładunek wart był 500.000 zł. Importerzy jednak nie dali za wygrane i nie chcą stracić sezonu mimo dużego niebezpieczeństwa, zamówili następny ładunek, który zabrał wspomniany statek „Maja”. Kapitan statku Jensen opowiada o przygodach, jakich doznał, zanim statek przybył do Gdyni: Po wyruszeniu z Walencji i przybiciu do portów Kartageny i Kastallon

Wiedzano dobrze o tym, że szpiegdy gen. Franco czuwają i donieśli dowództwu floty powstańczej o transporcie pomarańcze do Polski. Obawy te okazały się słuszne, gdyż już po 2 godzinach na horyzoncie ukazał się duży statek transportowy hiszpański, zamieniony obecnie na wojenny przez dodanie odpowiedniego uzbrojenia. Statek ten szedł całą siłą pary w klerunku „Maja” i dawał sygnały, aby zatrzymać maszyny. Dzięki jednak temu, że statek duński ma silne maszyny i większą szybkość (13 węzłów) zdołano po kilku godzinach pościgu znacznie zwiększyć odległość między statkiem powstańczym a „Mają”.



**TEATR MIĘSKI**  
Najweselszą i najzabawniejszą komedią bieżącego sezonu jest bezsprzecznie brawurowa sztuka Romana Niewiarowicza „Gdzie diabeł może” w wykonaniu Dywińskiej, Dąbrowskiej, Kondrata i Dejunowicza. Grająco przez nasz teatr publiczność oklaskiwana sztuka ta drą na będzie we wtorek o godz. 7.30 wieczorem a w środę i w czwartek o godz. 8.30 wieczorem po cenach niższych.

**TEATR POLSKI.**  
(Cegielniana 27).  
Dziś, dnia 27 kwietnia b. r. o godz. 8.30 wieczorem dana będzie świetna satyra Gabriel Arpańskiej p. t. „Panna Malczewska” z Jadzia Arpańskiego w roli tytułowej. Reszta obsady tworzą ualentowani artyści panie Kossowska, Łopieńska, Piłarska i panowie Bończa, Buczyński, Nowosielski i Tokarski.

**JUTRO WYSTĘPY WIĘDEŃSKIEGO „VOLKSTHEATRU”.**  
Już jutro, w środę, 28-go kwietnia oraz pojutrze, w czwartek, 29-go b. m. o godz. 8.30 wieczorem odbędą się w Teatrze Polskim występy wieńskie „Volkstheatru” w świetnej komedii Bus-Feketego p. t. „Jean”. W roli głównej wystąpi uroczą Lili Darwas, obok amant filmowy Hans Jaray, J. Terwin Moćka i inni. Jak się dowiadujemy, są to ostatnie występy Hansa Jaraya w Europie, gdyż otrzymał engagement do Hollywood.

**TEATR POPULARNY.**  
(Ogrodowa 18).  
Dziś, we wtorek, o godz. 8.15 wieczorem świetna komedia Stefana Kiedrzyńskiego „Raj się tylko żyje” w reżyserii M. Zonera z J. Gajówną, Z. Sykulską, B. Bolkowskim, K. Winiarskim i M. Zonorem w obsadzie.

**INDYJSKI BALET „MENAKA” W ŁODZI.**  
Zapowiadany przyjazd do Łodzi na jeden występ w czwartek, 29-go b. m., do Filharmonii Indyjskiego Baletu „Menaka”, który na ostatnim miejscu w roku ubiegłym uzyskał najwyższą nagrodę wraz z hinduską orkiestrą pod kierownictwem prof. Ustada Sakhawat Hussaina Khan i Ambique Majumdar wzbudziła wielkie zainteresowanie. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

**Nasz reporter zanotował:**  
Przy ulicy Żórawiej Nr. 23, w swym własnym mieszkaniu usiłował pozabawić się 28-letni Zygmunt Stawiński, bezrobotny, który przeciął sobie krtani żyłkę. Desperata opatrzył lekarz pogotowia i skierował w stanie ciężkiej choroby do szpitala.

Na posesji przy ulicy Malinowej 29 w pobliżu awantury między sąsiadkami Zofią Szczepaniak i Heleną Jabłońską oblała ta ostatnia w przemyśle gniewu Szczepaniak wrzącą wodą, powodując oparzenie głowy, twarzy i piersi. Poszkodowaną opatrzył lekarz pogotowia.

Na ulicy Srebrzyńskiej został napacony przez dwóch zbrojnych i pożany nożem ul. Bielskiej 28 Lekarz pogotowia stwierdził rany po brzoju i piersi, i opatrzył poszkodowanego w miejscach.

Na ulicy Zgierskiej dostał się pod wóz konny 49-letni Symcha Gelsztajn, zam. w Zgierzu. Lekarz pogotowia stwierdził obrażenia głowy i złamanie prawego podudzia. W stanie ciężkim został poszkodowany umieszczony w szpitalu.

Na Placu Kościelnym najechał samochodem prywatnym z tyłu karetke pogotowia. Wskutek zderzenia w karetce uległy zgnieceniu blachy i zderzaki. Po wypadku sprawca szybko uciekł. Władze prowadzą dochodzenie.

W wydziale opieki społecznej przy ul. Żądzińskiej Nr. 11 pozostawiła nieuwajnowna matka dziecko pięci letniego, łącząc około trzech miesięcy. Dziecko zostało przekazane do domu wychowawczego.

**NOWY ZESZYT „PRASY”.**  
Wyszedł z druku kwietniowy zeszyt „Prasy”, organu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Artykuł wstępny tego zeszytu p. t. „Dobro i Porożumienie”, poświęcony omówieniu wartości między Polskim Radem a Polskim Związkiem Wydawców Dzienników i Czasopism, układowi, mającego na celu uzgodnienie usiłowań i ułatwienie realizacji wspólnych zadań obu instytucji na drodze harmonijnej współpracy. W artykule p. t. „Zagadnienia zwraca uwagę w Polsce” p. Franciszek Głowiński zwraca uwagę na konieczność podjęcia prac nad zorganizowaniem w Polsce racjonalnej propagandy i dokłamy zbiorowej, jako środka mierzącego podniesienia poziomu naszego życia gospodarczego i ułatwienia zadań obrony i gospodarki finansowej Państwa. Artykuł p. Jana Mokrzyckiego „Prasa jako czynnik życia gospodarczego” stanowi drukowaną serię artykułów tego autora, drukowanych w „Prasie”, począwszy od numeru grudniowego 1936 roku, a omawiających udział i wpływ prasy myśli prasowego na życie gospodarcze. Dział artykułowy zeszytu zawiera ponadto szereg prac sprawozdawczych, a mianowicie: o polskiej, V-ty Kongres F.I.A.D.E.J., „Prasa w Austrii”, Franciszka Kusa, „Maszyni drukarskie na tegorocznych Targach Lipskich”, „Wystawa polskiej prasy wojskowej” i „Sąsiadka druków 1935”.

## Radioprogram

Wtorek, dnia 27-go kwietnia 1937 r.

6.30 — 6.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.	6.33 — 6.50 Gimnastyka.	6.50 — 7.15 Muzyka (płyty).	7.15 — 7.25 Dziennik poranny.	7.25 — 7.30 Program na dzisiaj.	7.30 — 7.35: Para informacji.	7.30—8.00: Muzyka poranna (płyty).	8.00—8.10: Audycja dla szkół.	8.10—11.30: Przerwa.	11.30—11.57: Audycja dla szkół: „Baśń o trzech siostrzyzkach” Lucyny Krzemienieckiej.	11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnal z Krakowa.	12.03—12.40: Wileńska orkiestra salonowa pod dyr. Władysława Szczepańskiego (z Wilna).	12.40—12.50: Dziennik południowy.	12.50—14.00: Muzyka rozrywkowa (płyty za płytą).	14.00—14.57: Przerwa.	14.57 — 15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe.	15.00 — 15.15 Wiadomości gospodarcze.	15.15 — 15.40: Muzyka kompozytorów polskich.	15.40—15.55: Aktualności: „Podpalacz”, fragment z powieści „Słońce na plugach” Mieczysława Kuła.	15.55—16.00: O wszystkim potroszku.	16.00—16.15: Kwadrans pięknego śpiewu (płyty).	16.15—16.30: Skrzyńska P.K.O.	16.30—17.00: Koncert ukraińskiego chóru narodowego im. Lysenki pod dyr. S. Solohuba.	17.00—17.15: „Dni powszednie państwa Kowalskich” — powieść mówiona w opracowaniu Marii Kunczewiczowej.	17.15—17.50: Koncert solistów. Wykonawcy: Janina Rosenberg-Schindlerowa (fortepian), Nina Sowilska (śpiew).	17.50—18.00: „Pogromca”, monolog Zdzisława Karczewskiego w wykonaniu autora.	18.00—18.10: Pogadanka aktualna.	18.10—18.16: Wiadomości sportowe ogólne.	18.16—18.20: Wiadomości sportowe lokalne.	18.20—18.30: Rozmowa z radiosłuchaczami — „Zabawa czy służba społeczna” — przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz.	18.30—18.50: Orkiestra i skrzypce (płyty).	18.50—19.00: Pogadanka aktualna.	19.00—19.20: „Dyskutujmy” — „Tradycjonalizm i rewolucjonizm” — dyskusję zagaja prof. Konrad Górski i prof. Mieczysław Limanowski (z Wilna).	19.20—20.00: Koncert z Krakowa.	20.00—20.15: Pogadanka muzyczna — wygłosi Stanisław Golachowski.	20.15—22.30: Koncert symfoniczny z sali domu katolickiego „Roma”. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego i Poznański Chór Archikaatedralny pod dyr. ks. Wacława Gieburowskiego. W przerwie około godz. 21.15 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna.	22.30—22.45: „Powieściopisarz a fabrykant powieści” — szkic literacki W. Rogowicza.	22.45—23.00: Drobne utwory Beethovena (pł.).	<b>AUDYCJE ZAGRANICZNE.</b>	19.10 BUDAPEST: „Młodość Santa Cruz” — słuchowisko Janiny Morawskiej.	20.05 PRAGA: Koncert symf. z udz. wiołn. celi i f. P. Gasalsa.	20.30 PARIS P.T.T. Koncert symfoniczny.	21.00 LIPSK: „Die Kunst der Fuge”, J. S. Bacha.	21.00 MEDIOLAN: „Luiza Miller” — opera Verdiego (transm. z Teatru).
---	-------------------------	-----------------------------	-------------------------------	---------------------------------	-------------------------------	------------------------------------	-------------------------------	----------------------	---	---	--	-----------------------------------	--	-----------------------	--	---------------------------------------	--	--	-------------------------------------	--	-------------------------------	--	--	---	--	----------------------------------	--	---	---	--	----------------------------------	---	---------------------------------	--	--	---	--	-----------------------------	---	--	---	---	---

## Kronika radiowa

**PODPALACZ.**  
Dziś, we wtorek, o godz. 15.40 Rozgłośnia Łódzka nadaje felieton Mieczysława Kuła p. t. „Podpalacz”. Jest to urywek z powieści prelegenta p. t. „Słońce na plugach”. Powieść ta wyróżniona została na konkursie literackim przez Polską Akademię Literatury.

**DWIE SPECJALNE AUDYCJE SPORTOWE.**  
Polskie Radio przygotowało dwie audycje sportowe, w których udział wezmą wszystkie Rozgłośnie Polskiego Radia. Pierwsza z nich nadana będzie 28-go kwietnia o godz. 19-ej p. t. „Entuzjaści ośrodków wychowania fizycznego”. Udział Rozgłośni w tej audycji zaznaczy się krótkim reportażem z lekcji gimnastyki, odbywającej się w sali okręgowego ośrodka W.F.

Druga audycja nadana będzie 29-go kwietnia o godz. 20.25 i zobrazuje bilans miesiąca propagandy ośrodków wychowania fizycznego. — Przed mikrofonem Łódzkiemu o akcji propagandowej na terenie okręgu Łódzkiego mówić będzie płk. dypl. Jan Gabrys.

**RECITAL FORTEPIANOWY.**  
28-go kwietnia o godz. 20-ej Rozgłośnia Łódzka nadaje recital fortepianowy Stanisławy Pawlikowskiej, znanej już radiosłuchaczom z licznych występów w Radio, bądź solowych, bądź to przy udziale Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej. W programie utwory Schumanna (Papillons) i Brahmsa (Rapsodia, Ballada, Walce).

**DO ŹRÓDEŁ WISŁY JADĄ ROBOTNICZY.**  
Duże zainteresowanie wśród sfer robotniczych wywołała akcja stowarzyszenia p. n. „Urlopy robotnicze”. Zadaniem tej instytucji jest uprzystępnianie i umożliwianie robotnikom spędzania tanio i wygodnie urlopów. Rozgłośnia, doceniając tę akcję po raz trzeci nadaje specjalną pogadankę, omawiającą możliwości wypoczynkowe robotników. Najbliższa taka pogadanka, w której prelegent dr. Julian Goldo pozna radiosłuchaczy w warunkach pobytu w okolicach źródeł Wisły — wygłoszona będzie 29 kwietnia o godzinie 18.35.



Scena z filmu „Ku Wolności” w kinie „RIALTO”



### Skoczyli do... studni Niezwyczajny zamach samobójczy

We wsi Leśne Odpadki, koło Łodzi, rozegrała się niezwykła tragedia. Walenty Klepacz, liczący lat 31, na tle nieporozumień ze swą narzeczoną Marią Niewiadomską, postanowił wraz z nią popełnić samobójstwo. Oboje ustalili, iż odbiora sobie życie, skacząc do studni.

Klepacz najpierw wrzucił do studni narzeczoną, a potem sam za nią skończył.

Sąsiedzi spostrzegli obojga desperatów i wydobyli ich ze studni. Oboje nie ponieśli poważniejszego szwanku. Policja pociągnęła Klepacza do odpowiedzialności karnej. (1)

### Łodzianie jadą do Paryża na wystawę międzynarodową

Przygotowania w Paryżu do otwarcia międzynarodowej wystawy czynione są nie tylko w obliczu przyjazdu wielkiej liczby turystów — ale i wobec spodziewanego najazdu zgrai kieszonkowców. Spodziewając się napływu tych nieproszonych gości również z Polski — policja francuska zwróciła się do naszych władz z prośbą o dostarczenie albumu fotografii asów polskich kieszonkowców, by ich mieć na oku już od chwili przyjazdu.

Fotografie takie wraz z rysopisami zostaną wysłane do Paryża. (1)

### Z Łódzkiej Rodziny Radiowej

W niedzielę, dnia 25-go b. m., w auli Państwowej Szkoły Przemysłowo-Technicznej przy ulicy Żeromskiego Nr. 115 odbyło się przy licznym udziale członków — VI walne zebranie Łódzkiej Rodziny Radiowej.

Obrody zajął p. plk. Haberling, prezes Łódzkiej Rodziny Radiowej. Na przewodniczącego zebrania powołany został p. inż. Wyszkowski.

Obszerne i bardzo przejrzyste sprawozdanie o działalności zarządu za rok ubiegły złożył sekretarz Stowarzyszenia p. Sumiński Edmund. Wykazało sprawozdanie, działalność Ł.R.R. sytuacja się bardzo pomyślnie, dzięki czemu instytucja ta mogła rozpocząć budowę własnego gmachu, w którym znajdą pomieszczenie: szkoła internat i warsztaty szkolne dla dzieci niewidomych. Niezależnie od tego Ł.R.R. prowadzi już od kilku lat zakład dla niewidomych, w którym w chwili obecnej pozostaje na utrzymaniu tego Stowarzyszenia 23 dzieci.

Godnym podkreślenia jest fakt, że osiągnięte rezultaty są wynikiem zaledwie 5-letniej pracy na tej niszy, co świadczy o żywotności i energii ludzi, kierujących pracami Łódzkiej Rodziny Radiowej.

W dalszym ciągu obrad zebrani zapoznali się ze sprawozdaniem kasowym, a następnie ze sprawozdaniem komisji rewizyjnej. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium, po czym przystąpiono do wyboru władz Stow. — Do zarządu weszli: pp. Chmielewska Zofia, ppk. Haberling Adam, Hertel Eugeniusz, Hofmanowa Kornelia, Janowski Stefan, Kolasinski Stanisław, inż. Krylowiecki Maksymilian, Majzner Emanuel, Majzerek Mikołaj, Pastuszynski Henryk, dyr. Pawłowicz Bohdan, red. Stefański Benedykt, Sumiński Edmund, Świdwiński Jan, red. Walter Michał, inż. Weislicki Józef Zastępcy: pp. Jędrzejcki B., Kozerski Henryk, Matyczynska Zofia, Pawlak Czesław, Połaczewski Stanisław, dr. Rudnicki, Stasjuk Eugeniusz, Wójcicki Stefan.

Komisja rewizyjna: pp. dyr. Bromirski Rajmund, dyr. Jarzębowski Tadeusz, nac. Wysławski Tadeusz. Zastępcy kom. rew. pp. starosta Denys Franciszek, Żolnierkiewicz Zenon.

Popadło walne zebranie uchwaliło wysłanie listów dziękczynnych do naczelnych władz Polskiego Radia w Warszawie, do prezydenta miasta Łodzi, do Rozgłośni Łódzkiej i in., za zycielny i ustosunkowanie się do akcji humanitarnej Ł. R. R.

### Dr. Weisbrum

Laryngolog  
ŚRODMIEJSKA 7  
Powrócił

Nr. 17  
popularnego tygodnika  
obrazkowego p. t.

„Karuzela”  
już ukazał się w sprzedaży.

Cena 10 gr.

# Związki, które nic nie robią, będą zmuszone bądź do likwidacji, bądź też do podjęcia swej działalności. — Na terenie Łodzi zarejestrowano 983 organizacje

Prowadzona ostatnio przez władze administracyjne akcja badania działalności stowarzyszeń istniejących na terenie Łodzi doprowadziła w rezultacie do znacznego zmniejszenia się ilości organizacji.

Po za związkami zawodowymi, które rejestrowane są oddzielnie, istniały na terenie Łodzi 983 stowarzyszenia posiadające najrozmaitsze cele i zajmujące się różnymi pracami. Wiele spośród zarejestrowanych stowarzyszeń istniało

jedynie na papierze, w rzeczywistości zaś nie zwoływały one żadnych zebrań i nie przejawiały żadnej działalności.

Władze administracyjne, w trosce o gospodarowanie funduszami publicznymi jakimi rozporządzają stowarzyszenia, — postanowiły zawiesić, względnie zmusić do wznowienia działalności lub likwidacji te stowarzyszenia, które od pewnego czasu nie wykazywały rezultatów swej pracy.

W ostatnim okresie czasu zlikwidowało się na terenie Łodzi, na mocy własnych uchwał, 98 stowarzyszeń, 2 organizacje zostały zlikwidowane przez władze, zaś obecnie ważą się jeszcze losy 30 organizacji. Łącznie z rejestru stowarzyszeń ubędzie około 130 zrzeszeń. W tym okresie czasu przybyło jedynie 11 stowarzyszeń, z czego cztery stanowią oddziały organizacji, działających po za Łodzią.

Zlikwidowane zostały z nakazu władz stowarzyszenia następujące: Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela oraz Żydowskie Towarzystwo Krajoznawcze, na skutek działalności niezgodnej ze statutem.

Zlikwidowały się na mocy własnych uchwał, między innymi, następujące zrzeszenia: Stowarzyszenie Akuserek, Stowarzyszenie Piekarni Cukierniczych, Związek Literatów i Dziennikarzy Żydowskich, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, Związek Młodzieży Wiejskiej woj. łódzkiego „Siew”, Stowarzyszenie Drobnych Kupców handlujących masłem, Liga Mocarstwowego Rozwoju Polski, Stowarzyszenie Obrony Wierzyteli Hipotecyjnych, Zw. Fotografów, kilka towarzystw śpiewaczych, gimnastycznych i sportowych, wreszcie rozpadło się Łódzkie Towarzystwo Uczestników Powstania z roku 1863 albowiem wszyscy członkowie, z wyjątkiem jednego jeszcze pozostałego przy życiu weterana w Łodzi — zmarli.

Wpisane zostały do rejestru m. in. następujące stowarzyszenia: Stow. Pracowników elektryków chrześcijan woj. łódzkiego, Zw. inżynierów budowlanych, Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, Liga kooperatystek, Polskie Stowarzyszenie Kobiet z wyższym wykształceniem oddz. w Łodzi, Wojewódzki Komitet Pomocy Dzieciom oraz Stowarzyszenie „Jrlopy Robotnicze”.

Kontrola działalności stowarzyszeń prowadzona jest w dalszym ciągu. (s)



**PO ZDROWIE**  
**CIECHOCINKA**

Skuteczna kuracja reumatyzmu, artretyzmu, wadliwej przemiany materii, chorób kobiecych i wielu innych cierpień.

Otwarcie sezonu 1 maja.  
Informacji udziela  
ZARZĄD ZDROJOWY W CIECHOCINKU

## Apel do władz kolejowych o bilety okresowe do miejscowości lotniskowych

Dyrekcja kolei w Warszawie wprowadziła na okres letni t. zw. bilety weekendowe do miejscowości lotniskowych. Bilety te mają te zalety, iż kosztują o 33 proc. taniej, oraz nie narażają podróżnych na tłoczenie się w ogonku przed kasą w drodze powrotnej, gdyż bilety kupuje się od razu w obie strony. Ważne są one od popołudnia dnia poprzedzającego święto, do rana dnia następującego po święcie.

Przed kilku dniami na dworcach łódzkich wywieszono zawiadomienia o wprowadzeniu tych biletów również w Łodzi. Ale wyszczególniono w nich tylko trzy stacje, do których bilety te będą ważne: Grotniki, Kolumna i Rokiciny. A przecież pod Łodzią jest jeszcze wiele lotnisk, cieszących się wyjątkową frekwencją, jak npr. Glinnik, Głowno, Andrzejów, Justynów, Galkówek, Zakowice i t. d. Czemu te lotniska zostały wyłączone? Wskazane jest, aby władze kolejowe braki te uzupełniły w możliwie najkrótszym czasie.

Inowację tę wprowadzono na terenie całej Polski, podkreślając, iż z większych miast można wyjeżdżać za tymi biletami do wszystkich miejscowości

## Znachorka z ulicy Pocztowej skazana na 14 dni bezwzględego aresztu. — Ukarani przez Starostwo

Donosiliśmy przed kilku dniami o niezwykłym powodzeniu, jakim cieszy się znachorka przy ul. Pocztowej 8, która leczy wszystkie choroby na podstawie jednego rzutu oka na... mocz chorego.

Wczoraj cudowna lekarka z ul. Pocztowej — Olga Fajerman odpowiadała przed referatem karnym starostwa grodzkiego.

Za zajmowanie się praktyką lekarską, oczywiście bez najmniejszych ku temu kwalifikacji i uprawnień, została Fajermanowa zasądzona na 14 dni bezwzględego aresztu.

Wczoraj rano na płotach, zwłaszcza na krańcach miasta, ukazały się liczne napisy treści antysemitycznej. Trzej „malarze” napisów zostali ujęci i stawieni przed referat karny starostwa grodzkiego. Antoni Major i Kazimierz Pietrzak zostali zasądzeni po 7 dni aresztu, a Stanisław Robakowski — na jeden dzień.

Ponadto w trybie administracyjnym zasądzeni zostali:

Za natrętną zębranie: Aron Guszkin, zamieszkały przy ulicy Głównej 66, Pola Porynki, zamieszkały przy ulicy Brzezińskiej 45 oraz Józef Renner, bez stałego miejsca zamieszkania — po 7 dni bezwzględego aresztu. Ponadto za natrętną zębranie i opilstwo skazana została Apolonia Szpikowska, bez stałego miejsca zamieszkania — na 14 dni bezwzględego aresztu.

Za samowolne budowanie bez zezwolenia Inspekcji Budowlanej: 1) Franciszek Lewica, właściciel nieruchomości przy ulicy Zapolskiej 50 — na 50 złotych grzywny z zamianą na 5

dni aresztu, 2) Szymon Cierciński, zam. przy ulicy Admirałkiej 97 — na 30 zł. lub 3 dni aresztu, 3) Aleksander Goźniczka, zam. przy ul. Admirałkiej 97 — na 7 dni bezwzględego aresztu oraz Antoni Rusak i Kazimierz Grymaszewski, zam. przy ul. Admirałkiej 97 — po 14 dni bezwzględego aresztu.

Za przekroczenie przepisów o ruchu kołowym: 1) Bolesław Tkaczyk, woźnica, zamieszkały przy ulicy Wspólnej 10 — na 14 dni bezwzględego aresztu, 2) Franciszek Romak, woźnica, zamieszkały przy ulicy Batorego 62 — na 7 dni bezwzględego aresztu, 3) Mendel Szlamowicz, woźnica, zamieszkały przy ulicy Pomorskiej 101 — na 5 dni bezwzględego aresztu, 4) Józef Kozłowski, woźnica, zamieszkały przy ulicy Nawrot 57 — na 3 dni bezwzględego aresztu oraz 5) Kazimierz Kmiecicki, zamieszkały przy ulicy Traugutta 10 — na 3 dni bezwzględego aresztu.

Za awanturowanie się na ulicy Cegielińskiej zasądzony został Jan Bielak, bez stałego miejsca zamieszkania — na 10 dni bezwzględego aresztu. Za wszczęcie awantury w tramwaju, przez co został zakłócony spokój publiczny, skazany został Edwin Piyk, bez stałego miejsca zamieszkania — na 14 dni bezwzględego aresztu.

Za wybiecie szyby sąsiadce w czasie kłótni zasądzona została Ruchla Kojfman, zamieszkała przy ulicy Piłsudskiego 8 — na 14 dni bezwzględego aresztu.

Za nielegalny handel uliczny zasądzony został na 7 dni bezwzględego aresztu Icek Libicki, zamieszkały przy ulicy Matejki 7.

Za nieuregulowanie składek na rzecz Funduszu Pracy z pobranego od lokatorów komornego zasądzony został Wolf Wygodzki, właściciel domu przy ulicy Kilińskiego 95 — na 100 zł. grzywny lub 10 dni aresztu.

Za nieprawne uprawianie praktyki dentystrycznej zasądzony został technik dentystryczny Bronisław Jagiełło, zamieszkały przy ulicy Staro - Sikawskiej 4 — na 50 zł. grzywny lub 7 dni aresztu.

Hymn na cześć wielkiej miłości i bohaterstwa



**PŁOMIENNE SERCA**

Największa  
rewelacja  
sezonu

Wkrótce na ekranie

**Grand-Kina**

Zapiszcie się  
do klubów sportowych!



## Oszczędna gospodarka surowcami sprzyja powstawaniu nowych gałęzi produkcji. — Wysiłki obejmują wszystkie zainteresowane przemysły

Ostatni numer „Polski Gospodarczy” przynosi godny uwagi łódzkiej sfer gospodarczych artykuł M. Wierusza - Kowalskiego p. t. „O oszczędnej gospodarce surowcową”.

Wywody autora podajemy w obszernym skrócie, kładąc nacisk na sprawy związane z przemysłem włókienniczym.

P. Wierusz - Kowalski zaczyna od stwierdzenia, że sama zasada oszczędnej gospodarki surowcowej i ograniczenia importu przyjęła się na całej linii, nawet niezależnie od reglamentacji dewizowej.

Jaki jest bilans poczynań w tym kierunku prowadzonych na różnych odcinkach w kraju?

„Jak wiadomo, część pracy centralizuje Komisja Surowców, powołana przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, która, rozdzieliwszy problemy między poszczególne podkomisje, zainicjowała w tych podkomisjach bliską współpracę przedstawicieli rządowych resortów gospodarczych ze sferami gospodarczymi, związanymi czy to w charakterze producentów, czy też konsumentów z poruszonymi zagadnieniami. Podkomisja włókiennicza, garbarska oraz tłuszczowa zakończyły obecnie swoje roboty, a wnioski przedłożone przez te podkomisje, są tematem obrad Komisji Surowców i będą w najbliższej przyszłości poddane uchwałom Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Jeżeli oprócz się na dotychczas wykonanych pracach, stwierdzić można, iż różnorodność problemu surowcowego w poszczególnych grupach przemysłowych stała się źródłem całkiem odmiennych wyników prac odnośnych podkomisji. Jasne jest, iż oszczędna gospodarka surowcowa nie mogła wyrażać się wyłącznie dążeniem zastępowania importu zagranicznych surowców surowcami krajowymi, ale musiała się gnać do innych instrumentów. Jakimi mogła być w danym wypadku np. odpowiednia zmiana polityki kontyngentów przewozowych, która by przesunęła zakup surowców z droższych krajów na tańsze, lub też z krajów, w stosunku do których Polska posiada handlowy bilans ujemny, na inne korzystniejsze pod tym względem dla naszych obrotów handlowych. Równoległymi instrumentami mogłyby być również albo odpowiednio zastąpienie jednych surowców zagranicznych innymi — w wypadkach, gdy takie przesunięcie mogłoby się odbić korzystnym efektem dewizowym, albo też odpowiednia polityka rozbudowy krajowego przemysłu, wytwarzającego półsurowce, albo też wreszcie nawet w niejednym wypadku, racjonalne usuwanie z listy importowanych towarów tych pozycji, które obejmują wyroby gotowe, a to na rzecz surowców lub półfabrykatów przy równoczesnym powoływaniu do życia nowych warsztatów przetwórczych.

Nie wszystkie jednak te metody znalazły swoje zastosowanie w poszczególnych grupach przemysłowych, gdyż dla każdej z nich, jak to omówiliśmy poprzednio, oszczędna gospodarka surowcowa wyrażała się innymi potrzebami”.

Autor zaczyna od przemysłu garbarskiego.

Zupełnie odmiennie niż w skórkach przedstawiał się problem w grupie włókienniczej. Tam rozpatrywano 3 dziedziny oddzielnie, a mianowicie, przemysł bawełniany, przemysł wełniany i przemysł jutowy. W każdej z tych dziedzin rozwiązaniem polegało na ustaleniu zasad, umożliwiających stopniowe wprowadzenie zastępczych surowców krajowych, opartych czy to na rolniczej produkcji lnu i konopi — przez zorganizowanie powszednie już dzisiaj znanej kotonizacji, czy to na przemysłowej fabrykacji włókien zastępczych, którymi byłyby albo sztuczne włókna cięte (o-

parte na surowcu, którym jest dla tego przemysłu celuloza) albo sztuczne włókna z kazeiny (mające zastąpić wełnę). W przemyśle włókienniczym mamy zatem do czynienia z pełnym programem zastąpienia surowców zagranicznych surowcami krajowymi przy równoczesnym organizowaniu nowych działów przetwórczych, dzięki którym surowiec krajowy nabrałby pełnych walorów surowca zastępczego.

Podkomisja tłuszczowa wobec możliwości rozszerzenia produkcji olejstych nasion krajowych stworzyła podstawę do planowego, zresztą od 2 lat zapoczątkowanego, programu zmniejszenia importu zagranicznych surowców i opracowała wnioski, ustalające w szczególności plan racjonalnego rozprowadzenia wszelkich surowców pomiędzy poszczególne ogniska przemysłu skomplikowanej struktury przemysłu tłuszczowego.

Nie wchodząc w większe szczegóły przed ostatecznym uchwaleniem tych wniosków, można już obecnie stwierdzić, iż zostały położone podwaliny dla dalszej polityki surowcowej w tych 3 zasadniczych przemysłach — podwaliny o wyraźnym kierunku gospodarczym, które z chwilą ostatecznego wykonania w trybie właściwych uchwał rządowych będą mogły służyć jako drogowskaz tak dla producentów rolnych, jak i dla przemysłowców, a również i dla inicjatywy prywatnej, która by się zainteresowała możliwością uruchomienia nowych przetwórczych warsztatów, związanych z realizowaniem przyjętych kierunków polityki surowcowej.

Myślnie byłoby mniemanie, iż z chwilą wydania odnośnych zarządzeń lub też uruchomienia tych czynników, które przyczynią się do „rozruszania” surowców krajowych, kierując je w miej-

scie surowców zagranicznych, problem surowcowy w Polsce znajdzie ostateczne rozwiązanie. Wystarczy przeprowadzić porównanie liczby 10 tys. ton włókienniczego surowca krajowego, który w ciągu najbliższego roku miałby współpracować ku zmniejszeniu ciężaru dewizowego, jaki wynika z konieczności dostarczenia obecnie rocznie ok. 70 tys. ton bawełny, aby zdać sobie sprawę z roli, jaką surowiec krajowy odegra w tej dziedzinie przemysłowej. Niewątpliwie, równowartość zł. 20 mln. jaką przedstawia dzisiaj przeciętnie wyżej wskazana kwota 10 tys. ton, będzie już poważnym krokiem naprzód na drodze do zmniejszenia kosztów dewizowych zakupu surowców włókienniczych, ale nie można również zapomnieć, iż obecny poziom importu bawełny, podany wyżej, może ulec zwiększeniu w miarę zwiększenia się siły nabywczej ludności, a co za tym idzie również i konsumpcji, i prawdopodobnie osiągnie on co najmniej granicę z lat 1926 — 1929, kiedy spożycie bawełny na 1 mieszkańca wynosiło 2.2 kg. (gdy w 1933 r. spadło ono do 1.7 kg.). Zwracając na ten fakt uwagę przy porównywaniu liczb, odnoszących się do bawełny, należy sobie powiedzieć, iż ten sam obław będzie miał miejsce w dziedzinie tłuszczów, gdzie przykładowo konsumpcja mydła stoi jeszcze na zupełnie anormalnie niskim poziomie, a niewątpliwie produkcja krajowych nasion olejstych nie ulegnie dostatecznie szybkiej zmianie, aby pokryć i niedobory dewizowe i zwiększenie spożycia. Będziemy mieli to samo przy szeregu innych surowców z dziedziny metalowej, chemicznej itp.

Autor kończy swe wywody stwierdzeniem konieczności, właśnie w obliczu wysiłków ku ograniczeniu importu surowców — wzmocnienia eksportu.

## Sytuacja na rynku bawełny

Obecna zniżka uważana jest za przejściową

Sytuacja na rynkach surowej bawełny na całym świecie jest nadal całkowicie niewyjaśniona. Ogólna depresja, jakiej świadkami jesteśmy od pewnego czasu, jest zdaniem sfer zainteresowanych, w pierwszym rzędzie wynikiem reakcji po uprzedniej bardzo poważnej zmianie, jaka miała miejsce na wszystkich bez wyjątku rynkach surowcowych.

Jeżeli chodzi o kształtowanie się sytuacji w najbliższej przyszłości na rynkach bawełny surowej, to, zdaniem tutejszych najpoważniejszych agentów bawełnianych, wobec tego, że zbyt wielkich zapasów tego surowca na rynkach światowych nie ma, przypuszczają raczej należy, że obecna zniżka jest wybitnie przejściowa i już w niedalekiej przy-

szłości spodziewać się należy ponownej wyższej notowań.

Jak wiadomo, do lipca notowane są kursy bawełny ze zbiorów starych od października natomiast notowana już jest bawełna ze zbiorów nowych. Jak w roku bieżącym kształtować się będą nowe zbiory, w tej chwili trudno jeszcze przewidzieć, istnieje jednak obawa, że i w roku bieżącym, analogicznie do roku ubiegłego, nastąpią w Ameryce susze, które wpłyną katastrofalnie na urodzaj.

Obecne wahania, które tak jaskrawo występują na rynkach surowej bawełny, są naogół normalne i z wahań tych trudno wyciągnąć w tej chwili wnioski konkretne. Sytuacja obecna, jak już zaznaczyliśmy, jest wybitnie wyczekująca.

## Ożywienie w branży konfekcyjnej

Sezon nie jest jeszcze stracony. — Liczne zwroty z prowincji

W ciągu ostatnich kilku dni ujawnił się na łódzkiej giełdzie włókienniczej korzystny zwrot w postaci poważnego wzrostu obrotów. Przedewszystkiem zapanało ożywienie na rynku konfekcyjnym.

W ciągu ostatniego tygodnia nastąpił na rynku poprawa. Szczególnie dużo sprzedawano damskich palt oraz kompletów. Sfery zainteresowane podkreślają, że jeżeli w ciągu najbliższych pięciu tygodni obroty na rynku konfekcyjnym nie osłabną, sezon w tej branży będzie mógł być zamknięty nawet bilansem dodatnim.

Sfery producentów tkanin wełnianych i półwełnianych, których odbiorcą jest przemysł konfekcyjny, wyrażają przypuszczenie, że konfektoryzy nie

będą już czynić poważniejszych zakupów.

Chodzi o to, że w związku z ostatnim ożywieniem, przemysł konfekcyjny rozpoczął dopiero obecnie produkcję na szerszą skalę z materiałów które zakupił jeszcze kilka tygodni temu. W dalszym ciągu konfektoryzy będą zmuszeni co najwyżej uzupełniać tylko swoje asortymenty towarów.

Producenci towarów wełnianych i półwełnianych uskarżają się również nadal na znaczne zwroty towarowe. Konfektoryzy, którzy przystąpili obecnie do zwiększonej produkcji, dopiero teraz wybierają desenie i gatunki z towarów, zakupionych już dawniej. Materiały, co do których nabrali przekonania, że nie będą się cieszyć większym

## Sfan zatrudnienia w średnim przemyśle włókienniczym

Według zestawień Krajowego Związku przemysłu włókienniczego stan zatrudnienia w średnim przemyśle włókienniczym w okresie od 5 do 10 kwietnia r. b. przedstawiał się jak następuje:

Przez 6 dni w tygodniu pracowało w 72 fabrykach 7.886 robotników;  
przez 5 dni w tygodniu pracowało w 9 fabrykach 1.246 robotników;  
przez 4 dni w tygodniu pracowało w 6 fabrykach 584 robotników;  
przez 3 dni w tygodniu pracowało w 8 fabrykach 2.406 robotników.  
Łącznie pracowało w czynnych 95 fabrykach 12.122 robotników. 4 fabryki były nieczynne.

W porównaniu z okresem poprzednim stan zatrudnienia wzrósł o 530 robotników.

Wypada zaznaczyć, że w 1936 roku w tym samym okresie przemysł średni zatrudniał przeciętnie 10.500 robotników t. j. o 1600 mniej niż w roku bież.

## Lekka zniżka papierów procentowych

W dniu wczorajszym tendencja dla papierów procentowych dolarowych była słabsza.

8 proc. pożyczka Dillonowska uległa zniżce o 25 punktów; na łódzkiej giełdzie prywatnym papierem tym obracano po kursie 52 w placeniu, 52.50 w żądaniu. 25-punktową zniżkę zanotowano również dla 4 proc. pożyczki dolarowej do 45 w placeniu, 46 w żądaniu.

Pozostałymi papierami dolarowymi dokonywano na rynku prywatnym niezbyt znacznych obrotów po następujących kursach: 6 proc. pożyczka dolarowa — 53.50 w placeniu, 54.50 w żądaniu, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna — 365 w placeniu, 368 w żądaniu.

Dla papierów procentowych złotych tendencja była niejednolita. 5 proc. pożyczka konsolidacyjna w grubszych i drobniejszych odcinkach uległa zniżce o 25 punktów; na rynku prywatnym papierem tym obracano po kursie — 54.50 w placeniu, 55.50 w żądaniu (grubsze odcinki) oraz 52.25 w placeniu, 53.25 w żądaniu (drobne odcinki). Natomiast 3 proc. pożyczka inwestycyjna I emisji uległa zwyżce o 50 punktów, do 66.50 w placeniu, 67.50 w żądaniu, a 3 proc. pożyczka inwestycyjna II emisji zwyżką o 30 punktów do 65 w placeniu, 66 w żądaniu. Kurs 5 proc. pożyczki konsolidacyjnej w grubszych odcinkach kształtował się na poziomie 57.50—58.50, a w drobnych odcinkach — 56.75 w placeniu, 57.75 w żądaniu.

Papierami procentowymi dokonywano na rynku prywatnym małych obrotów po następujących kursach: 5 proc. łódzkie listy zastawne serii XK — 51.50 w placeniu, 52.50 w żądaniu, 5 proc. warszawskie listy zastawne nowe — 57 w placeniu, 58 w żądaniu.

Akcje Banku Polskiego uległy zniżce o 25 punktów; na rynku prywatnym obracano nimi po kursie 99 w placeniu, 100 w żądaniu. (y)

## Z sądu handlowego

Firma I. Silberstein i L. Lando — wyrob i sprzedaż towarów włókienniczych, Łódź, Piotrowska 33 wniosła w dniu 24-go kwietnia do sądu okręgowego wniosek o otwarcie postępowania układowego. Wniosek swój firma uzasadnia niewypłacalnością swoich odbiorców i zapotrzebowaniem — zwracają producentom.

W roku ubiegłym zwroty nadsyłane były wcześniej. Szczególnie poważne zwroty zaobserwowano w wielkich firmach włókienniczych, które jeszcze na początku sezonu wysłały konfektoryzom poważniejsze partie swoich towarów.

Z pośród towarów, najsilniej poszukiwanych przez konfektoryzów, wymienić należy materiały w kraty i zyg-

Gie  
Na dzi  
dewizowej  
była utrzym  
wano: Am  
(-10), Lor  
ork 5.27.75  
Praga 18.35  
120.75 (-15  
rykańskie i  
terakie 288  
carakie 120  
kie 25.96,  
kie 15.80,  
szwedzkie  
austrackie  
mieć 12  
AKCJE  
Lita. Notow  
ier 29.75 -  
Starach  
notowane:  
PAPIER  
procentowy  
wano: 3 pr  
II emisja 6  
konsolidacy  
54 — 53.75  
dolarowa 5  
na 368, kup  
i pół pr  
nadsyłanie s  
4 i pół pr  
wy stare 5  
stychowy r  
57.50, 5 pr  
naksie dok  
nowskie —  
szawka —  
Banku Zier  
57.50.  
NOWY  
wiec 13.24,  
wiec 13.08,  
12.97, gruz  
marzec 13.  
NOWY  
lipiec 13.1  
13.05, stycz  
LIVER  
7.30, czerw  
wzrosł 7.  
grudzień 7.  
7.20, kwiec  
lipiec 7.06.  
Egipsk  
11.33, wrz  
Upper  
wiec 9.01,  
wiec 8.36.  
BREM  
niek 13.85,  
14.43.  
ALEK  
pad 20.36,  
Ashmo  
nadsyłanie  
Wzrost  
Temp  
rolniczy  
Przecięt  
jowych w  
niu 1935  
szło dwu  
1934 r. „  
darca”  
niczych  
spadły d  
ly 13.349  
gu 11 m  
ostatnich  
maszyn  
poziomie  
szym ni  
1935 r.  
Najw  
nadawar  
nych (z  
kiego)  
jewództ  
Oczywiś  
wych na  
zy nieko  
W S  
W 6 r  
kalu Stov  
zabranie  
dzienny z  
du z dział  
mij rew  
biejący  
wolne wn  
DZ  
P  
2  
Dz



### Giełda pieniężna

Warszawa, 26 kwietnia. Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 280.25 (+10), Bruksela 89.25 (+10), Londyn 26.05, Mediolan 27.85, Nowy Jork 5.27.75, Nowy Jork-kabel 5.28, Paryż 23.44, Praga 18.39, Sztokholm 134.20 (-15), Zurych 120.75 (-15). Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie i kanadyjskie 5.25.50, floreny holenderskie 288.25, franki francuskie 23.36, szwajcarskie 120.50, belgi belgijskie 89, funty angielskie 25.96, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 15.80, duńskie 115.70, norweskie 130.20, szwedzkie 133.55, liry włoskie 23.50, szylingi niemieckie 96.50, marki fińskie 11, marki niemieckie 121, niemieckie srebrne 126.

**AKCJE.** Dla akcji tendencja była niejednorodna. Notowano: Bank Polski 100.25 — 100, Cu-ber 29.75 — 30, Lilpopy 13.35, Ostrowieckie — 28, Starachowice 33. Transakcje dokonane a nie notowane: Węgiel 20.50, Rudęki 6.40—6.30

**PAPIERY PROCENTOWE.** Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 65.50, seria 86, II em. 64.90, 4 proc. dolarowa 44.50; 40 proc. konsolidacyjna 55.25 — 55.38, odcinki po 100 zł, 50 — 53.75, 5 proc. konwersyjna 59.25, 6 proc. dolarowa 54.50, kupon 7.70, 7 proc. stabilizacyjna 368, kupon 5.39, kupon 8 proc. T.K.Z. — 50.92, 4 i pół proc. listy ziemskie 52, 4 i pół proc. polskie seria „I” — 51.60, seria „K” — 51.00, 4 i pół proc. Warszawy 54.75, 5 proc. Warszawa — 59.50, nowe 58.38—58.88, 5 proc. Czecho-słowackie 50.50, 5 proc. Kalisza nowe — 47.50, 5 proc. Siedlec nowe 28.50—28.75. Transakcje dokonane a nie notowane: 8 proc. dillono-wskie — 52, 7 proc. śląska — 48, 7 proc. warszawska — 48, 4 i pół proc. listy Wileńskiego Banku Ziemskiego III emisja 57.50.

**NOTOWANIA BAWELNY.** NOWY JORK. Loco 13.85, maj 13.25, czer-wiec 13.24, lipiec 13.24—26, sierpień 13.16, wrze-siędź 13.08, październik 12.99—13.00, listopad 12.97, grudzień 12.95—97, styczeń 12.97, luty 12.98, marzec 13.00.

NEWY ORLEAN. Loco 13.55, maj 13.08, lipiec 13.15—16, październik 12.99, grudzień 13.05, styczeń 13.07, marzec 13.12.

LIVERPOOL. Loco 7.52, kwiecień 7.31, maj 7.30, czerwiec 7.32, lipiec 7.34, sierpień 7.31, wrzesień 7.28, październik 7.25, listopad 7.19, grudzień 7.19, styczeń 7.20, luty 7.20, marzec 7.20, kwiecień 7.20, maj 7.20, czerwiec 7.17, lipiec 7.06.

Edipska Sakell. Loco 11.74, maj 11.21, lipiec 11.33, wrzesień 11.48.

Upper. Loco 9.70, maj 9.35, lipiec 9.33, wrze-siędź 9.01, październik 8.50, listopad 8.40, sty-czeń 8.36, marzec 8.36.

BREMA. Loco 15.74, lipiec 13.23, paździer-nik 13.85, grudzień 14.03, styczeń 14.10, marzec 14.43.

ALEKSANDRIA. Sakell. Lipiec 20.18, listo-pad 20.36, styczeń 20.41.

Ashmunia Czerwiec 17.49, sierpień 16.84, październik 15.43, grudzień 15.35, luty 15.31.

### Wzrost zbytu maszyn rolniczych

Tempo wzrostu sprzedaży maszyn rolniczych w r. 1936 jest rekordowe. Przeciętą miesięczną przewozów kolejowych w 1936 r. przewyższała w porównaniu 1935 r. o 75 pr., przy czym była prze-się dwukrotnie wyższa od średniej w 1934 r. Jak podaje tyg. „Polska Gospo-darza” przewozy krajowe maszyn rolniczych wewnątrz kraju, które w r. 1932 spadły do 9.532 ton, a w r. 1935 wynosiły 13.349 ton, w r. 1936, i to tylko w cią-gu 11 miesięcy, wyniosły 22.712 ton. W ostatnich miesiącach 1936 r. przewozy maszyn rolniczych utrzymywały się na poziomie mniej więcej dwukrotnie wyż-szym niż w analogicznych miesiącach 1935 r.

Największe ilości maszyn rolniczych nadawane były do województw central-nych (zwłaszcza warszawskiego i łódz-kiego), stosunkowo mało odbierały wo-jewództwa lwowskie i stanisławowskie. Oczywiście, do liczb przewozów kolejo-wych należałoby dodać jeszcze przewo-zy niekolejowe oraz sprzedaż lokalne.

### Walne zebranie w Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi

W środę o godz. 21-ej odbędzie się w lo-kału Stow. Kupców m. Łodzi doroczne walne zebranie członków Stowarzyszenia. Porząd-kiem z działalności w roku 1936, sprawozdanie zarzą-dzającej komisji, wybory nowego zarządu na rok 1937, uchwalenie budżetu Stowarzyszenia i walne wnioski.

**Dźwiękowy Kino-Teatr**  
**Przedwiośnie**  
ŻEROMSKIEGO № 74—78  
tel. 129-88

Dziś premiera!

# Antykwariusze zagraniczni stracili 40 tys. zł. Oszuści proponowali im sprzedaż antyków ze zbiorów ś. p. hr. Jakuba Potockiego

Warszawa, 26 kwietnia. Władze warszawskie prowadzą o-becnie dochodzenie w sensacyjnej spra-wie sprzedaży fałszywych antyków odbiorcom zagranicznym. Po śmierci hr. Jakuba Potockiego zaczęli się do Polski zgłaszać amatorzy

antyków, wyrażając chęć nabycia roz-maitych przedmiotów z jego zbiorów. Między innymi przybył do Warsza-wy antykwariusz paryski Leon Du-rand. Z Nowego Jorku przyjechał Go-by Konnel. Zachowali oni ściśle inco-gnito i nawiązali jedynie kontakt z nie-

jakim Muszkatem, który miał ich wpro-wadzić do biura fundacji hr. Potockie-go, gdzie sprzedawano antyki. Muszkat pokazał antykwariuszom fotografie szeregu przedmiotów. Miały to być autentyczne antyki. Za pośrednictwem Muszkata miało się odbyć spotkanie przybyłych anty-kwariuszy z dyrektorem fundacji Czuru-kiem. Nastąpiło ono w tajemnicy w gabinecie restauracji przy ul. Widok.

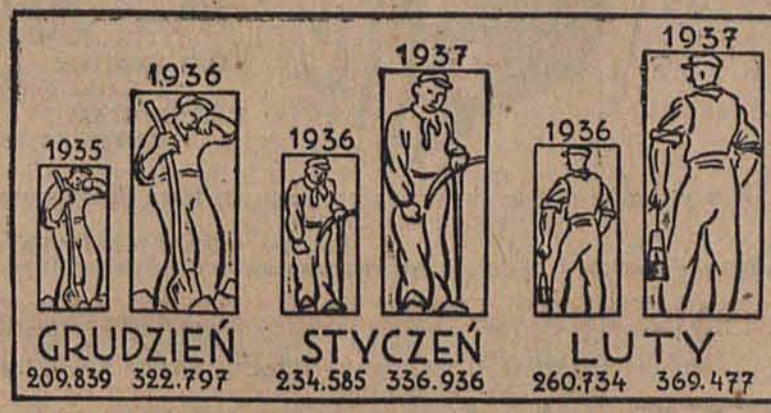
## Piloci rumuńscy w Warszawie

Uczą się oni pilotażu na polskich samolotach komunikacyjnych. Warszawa, 26 kwietnia. W sobotę po południu do portu w Gdyni zawinął „Batory”, który dn. 15 bm. wypłynął z Nowego Jorku. Okręt przywiózł z Ameryki 3 samoloty pasa-żerskie typu „Electra”, zakupione w Ameryce przez Rumunię. Samoloty te

w połowie maja rozpoczną służbę na wewnętrznych liniach rumuńskich. W Warszawie od miesiąca przeby-wają piloci rumuńscy, którzy pod kie-runkiem polskich pilotów komunikacyj-nych, uczą się pilotażu na wielkich sa-molotach komunikacyjnych.

W rezultacie narady zawarto tran-zakcje na obrzygnię sumę 400.000 zł. Antykwariusze wpłacili narazie 50.000 zł. a resztę zaś mieli wpłacić w Credit Lionais w Paryżu na rachunek fundacji po otrzymaniu zbiorów. Od tego czasu upłynęło kilka tygo-dni, a antykwariusze nie otrzymali za-kupionych przedmiotów. Wobec tego skomunikowali się z pewnym adwoka-tem w stolicy, który przeprowadził do-chodzenia.

### Z Pomocy Zimowej korzystało bezrobotnych rodzin:



(Ogółem w lutym b. r. wraz z rodzinami — około 1½ miliona osób)  
Ponadto dożywno dzieci: w styczniu b. r. — 395.889 w lutym b. r. — 474.555

## Kupiectwo przeciwko wyższym cenom Uchwały Centrali Zw. Kupców w Warszawie

W Warszawie obradował zjazd przedstawicieli kupiectwa zwołany przez Centralę Związku Kupców. Na zjazd ten zaproszeni zostali prezesi kil-kudziesięciu oddziałów prowincjonal-nych. W referatach wygłoszonych na-zjeździe przez pp. prezesa Gepnera, wi-ceprezesa Kobrynera, dyrektora Zajden-mana i innych poruszony został szereg aktualnych zagadnień dotyczących han-dlu i problemów, obchodzących ogół ku-piectwa.

Referat na temat polityki cen wygło-sił prezes Gepner, po czym zjazd uchwa-lił w tej sprawie jednomyślnie rezolu-cję, w której stwierdza: 1) że sprawa unormowania cen stanowi w dzisiejszym momencie jedno z najważniejszych zagadnień gospodar-czych nie tylko w Polsce, ale i w in-nych krajach świata; 2) że częsta fluktuacja cen oraz ceny zbyt wysokie mogą wydatnie wpłynąć na zahamowanie konkurencji, a tym sa-mym i produkcji w kraju; 3) że słuszną jest przeto troska rzą-du, aby zaobserwowane ostatnio oży-wienie nie zostało zahamowane przez zbyt częste zmiany cen wogóle, a przez wyższe cen w szczególności, i to tym bardziej, gdy wyższa ta wynika nie z normalnego ożywienia obrotów, lecz z pobudek spekulacyjnych; 4) że dla usunięcia grożącego nie-bezpieczeństwa zahamowania rozwija-jącej się koniunktury i dla ustabilizowa-

### „Komentarz koronacyjny” wycofany z obiegu

Londyn, 26 kwietnia (Pat) Książka Denisa p. t. „Komen-tarz koronacyjny”, której wycofania za-żądał ks. Windsoru, została dziś przez firmę wydawniczą Heinemanna istotnie wycofana z obiegu, a autor wystosował do eks-króla Edwarda przeproszenie. „Komentarz koronacyjny” miał się dziś ukazać również i na półkach księgar-skich w Ameryce.

Nowy Jork, 26 kwietnia (Pat) Amerykańska firma wydawni-cza postanowiła wypuścić na rynek ame-rykańskie wydanie książki Dennisa pt. „Komentarz koronacyjny”.

### Dar cesarzowej Japonii

Gdańsk, 26 kwietnia. Jak się dowiadujemy, Polski Czerwo-ny Krzyż w Gdańsku, otrzymał w tych dniach przekaz na 1000 franków szwaj-carskich. Dar ten przekazała Cesarzowa Japo-ni Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi na cele samarytańskie.

### Interwencja kupców żydowskich u władz centralnych

Warszawa, 26 kwietnia. Delegacja drobnych kupców żydo-wskich interweniowała dziś u władz w sprawie trudności stawianych żydow-skim hadlarzom na jarmarkach w Wi-leńskim, Białostockim i Lubelskim.

### Pożar na statku niemieckim

Kilonia, 26 kwietnia (Pat) Niemiecki motorowiec „Marta Luise”, pochodzący z Hamburga, stanął dziś z niewiadomych przyczyn w pło-mieniach. Załoga zdołała w czas opuść-cić płonący statek i przejść na pokład statku rybackiego. Statek ratowniczy „Seeteufel” wraz z holownikami przypro-wadził płonący motorowiec do portu ki-łońskiego. Ogień gaszono do późnego wieczora.

Wielka epopea filmowa Rok 1863 p. t.

# Wierna Rzeka

wolna przeróbka powieści S. ŻEROMSKIEGO.

Udział biorą: BAŚKA ORWID, MIECZYSLAW CYBULSKI, K. J. STEPOWSKI, JADWIGA ANDRZEJEWSKA, FRANCISZEK BRODNIEWICZ I ST. SIELAŃSKI.

Następny program: „DLA CIEBIE MARIO”. W roli głównej Beniamino Gigli, Käthe NAGY.

Ceny miejsc na pierwszy seans po 50 gr. Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr. III m. 50 gr.

Kupony ulgowe po 70 gr. Początek seansów o godz. 4 w niedziele i święta o godz. 12-cj.



Wyszedł z druku zeszyt 4/37 r. (kwiecień).

# „PRASA”

MIESIĘCZNIK  
Organ Polskiego Związku  
Wydawców Dzienników  
i Czasopism.

**TREŚĆ ZESZYTU:**

- Doniesie porozumienie.
- Franciszek Głowiński: Zagadnienia propagandowe w Polsce.
- Jan Mokrzycki: Prasa jako czynnik życia gospodarczego — IV.
- F. G.: Zdrojownictwo krajowe i turystyka wewnętrzna a prasa.
- Edmund Seyfried: Kolportaż pism w r. 1936 za pośrednictwem Polsk. T-wa Księg. Kol. „Ruch”.
- V Kongres F. I. A. D. E. J.
- Prasa w Austrii.
- Franciszek Kusz: Maszyny drukarskie na tegorocznych Targach Lipskich.
- Wystawa polskiej prasy wojskowej.
- Statystyka druków 1935 r.
- Prace Związku Wydawców.
- Organizacje i Sprawy Dziennikarskie.
- Wykaz dziennikarzy - redaktorów pracujących na terenie Rzplitej Polskiej oraz korespondentów zagranicznych pism polskich. Warszawa, lista Nr. 3 i Wielkopolska, lista Nr. 1.
- Wykaz dziennikarzy - redaktorów, zatrudnionych w pismach wychodzących w języku żydowskim, Warszawa, lista Nr. 1.
- Kronika: Krajowa.
- Prawo a Prasa.
- Prasa na Szerokim Świecie.

CENA ZESZYTU 1 ZŁ.

Do nabycia w administracji „Prasy”, w większych księgarniach i kioskach „Ruchu”.

Prenumerata roczna: w kraju zł. 10.— zagranicą zł. 12.— Adres administracji: Warszawa, ul. Zgoda 8, m. 4. Tel. 540-00. Konto rozrachunkowe Nr. 761, Warszawa 1.

DR. MED.  
**L. BERMAN**

**POWRÓCIŁ.**

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych  
**CEGIELNIANA 15** Telef. 149-07  
przyjm. od 8-11 i od 4-8 w.  
W niedziele i święta od 9-1 po poł.

**DO SPRZEDANIA OD ZARAZ**  
2 draparki Gessnera  
2 postrzygarki polędwiczce  
parownik poziomy  
waga aptekarska  
pompka ręczna.  
Wiadomość u syndyka masy upadłości S. Leder i M. Heyman — adwokata Zygmunta Albrechta, Andrzeja L. 3, tel. 186-96.

**10 URZĄD SKARBOWY W ŁODZI.**

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 30 kwietnia 1937 r. o godz. 10-16, celem uregulowania należności 10 Urzędu Skarbowego w Łodzi i innych wierzycieli, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

- 1) Lipszyc Dawid S-cy, Składnica Skarbowa, ul. Kilińskiego 88 — poszczególny damskie jedwabne 140 tuzinów — złotych 2.000,— termin II.
- 2) Tachkemoni — Sienkiewicza 3/5 — ławki szkolne i meble — zł. 535,— termin II.
- 3) Pacer Jan Edmund — Kilińskiego 107 — meble i dywan zł. 585, term. I
- 4) Tykociner M i S-ka — Sienkiewicza 10 — maszyna do pisania, kasa ogniotrwała, magiel, kalder, pianino, meble, dywan, zł. 7.440, termin I.
- 5) Warszawski i Prowizor — Piotrkowska 94 — parasole damskie i męskie, ręczniki, kurtki myśliwskie, palta męskie, obrusy, termosy, kotły, garnki złotych 1510,—, termin I.
- 6) Neumark Edward — Narutowicza 45 — pianino, radio, meble, zł. 1.760,— termin I.
- 7) Solnik Marian — Narutowicza 47 — meble, złotych 930,—, termin I.
- 8) Szefer Łaja — Narutowicza 43 — meble, złotych 750,—, termin I.

Naczelnik Urzędu Skarbowego  
(Podpis nieczytelny)

PROSIMY NAJWYRAŹNIEJ ŻAĐAĆ

**OLLA**  
MARKA **GUM.?** MARKA  
„CRISTALIN” z 3 letnią gwarancją. „TROPIC” z 5 letnią gwarancją.  
KAŻDA SZTUKA WIELOKROTNIE BADANA.

W triumfalnym pochodzie przez wszystkie stolice Europy  
PARYŻ — LONDYN — WIEDEN — RZYM — SZTOKHOLM

## Dziś wielka uroczysta premiera w Łodzi

w reprezentacyjnym kinie „RIALTO”



# Ku Wolności

Największe wydarzenie w dziejach kinematografii. Wzruszające przeżycia polskiego oficera ułanów, którego powstanie 1831 roku zmusiło do wyboru między głosem serca a obowiązkiem względem Ojczyzny.

Rewelacyjna obsada najlepszych artystów europejskich:

- WILLI BIRGEL (rotmistrz hr. Staniewski)
- URSZULA GRABLEY (księżniczka Czernikow)
- HANSI KNOTECK (Janka Kozłowska)
- WIKTOR STAAL (rotmistrz Wolski)

Film w języku polskim, wykonany przy poparciu Biura Historycznego M. S. Wojsk. i przy udziale pułku ułanów.  
Początek seansów o godz. 4-ej po poł.  
Passe - partouts i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.

DZIŚ PREMIERA! Najpiękniejsza para kochanków LORETTA JOUNG, ROBERT TAYLOR w filmie

## „Jej pierwsza miłość”

Następny program: „Papa się żeni” z Jadzią Andrzejewską. Pocz. seansów o godz. 4-ej, w sobotę o godz. 2-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej.

# KINO TON

DOKTOR  
**W. ŁAGUNOWSKI**  
Specjalista CHOROBY WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (Gabinet Roentgeno-i-świetłoleczyzny)  
**Piotrkowska 70** Tel. 181-83  
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz.  
W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

PRYWATNA PRZYCHODNIA dla chorych  
**WENERYCZNIE PIOTRKOWSKA 88**  
Leczenie chor. wenerycznych i skór. Specjalny gabinet kosmetyczny czynny od 9 rano do 9 wiecz. Panię przyjmuje kobieta - lekarz.  
**PORADA 3 ZŁ.**

Dr. med. **H. LUBICZ**  
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych  
**PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA UL. PIŁSUDSKIEGO 69**  
(Róg Narutowicza) telef. 141-32  
przyjmuje od 8-10, 12-2 i od 5-8 wiecz., w niedz. i święta od 9-11-ej.

LEKARZ - DENTYSTA  
**A. Dreizensztokowa**  
WZNOWIŁA PRZYJĘCIA  
**Piotrkowska 89**  
tel. 112-59

Dr.  
**W. BALICKA**  
**Sienkiewicza 52**  
(róg Nowot)Nr. tel. 194-03  
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 6-8 wiecz.

LEK.-DTA  
**F. KOPCIEWSKA**  
przyjmuje od 10-2 i 3 i pół-7  
**Gdańska 37,**  
tel. 232-55.

LEKARZ - DENTYSTA  
**B. Nusbaumowa**  
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.  
**Piotrkowska 51**  
TELEF. 121-23.

DR. MED.  
**M. TAUBENHAUS**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
Przyjmuje od 8-9 r. i 4-8 w.  
**Zgierska 11, Tel. 246-09**

**TRUSKAWIEC**  
Zawiadamiam, że z dniem 1 maja wznawiam pensjonat mój w Truskawcu w nowej komfortowej willi „Hallna”, z bieżącą ciepłą i zimną wodą w pokojach, 5 minut od łaźni.

„Czystość”  
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi  
Czyszczenie szyb.  
**PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45**  
Ceny konkurencyjne.

**Kupno i sprzedaż**

ROWER damski okaz. kupię. Skład apteczny Majewski i S-ka, Piotrkowska 124, tel. 139-12.

WOZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwózu.

## Lokale

- W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia 50 i 65 zł. miesięczne, Gdańska 94.
- POKÓJ z utrzymaniem oddam solidnemu panu, Nawrot 38, m. 4, telefon 184-96.
- POKÓJ umeblowany, słoneczny, wygodny i p. front, oddzielne wejście, panu wynajmę, 6-go Sierpnia 19, m. 1.
- POKÓJ frontowy, umeblowany, z wygodami i telefonem, do wynajęcia. Piotrkowska 51. Lekarz - Dentysta.
- ODDAM pokój elegancko umeblowany z wszelkimi wygodami, telefon, front I p., Kopernika 4, m. 8.
- BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju w śródmieściu z niekrepującym wejściem. Cena do 40 zł. Oferty do „Republiki” sub „J. G.”.
- POSZUKUJE 3-ch pokojowego mieszkania z wszelkimi wygodami od 17. Sub: „Mieszkanie”.
- POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami w eleganckim domu dla solidnego pana do wynajęcia od 1-go Maja. Ogładać można od 2-4. Al. Kosciuszki 57/18.
- POSZUKIWANY pokój umeblowany dla 2 osób z telefonem nie wyżej 1-go piętra, ewent z obiadem. Szczegółowe oferty do „Republiki” sub „Okolica ul. Narutowicza”.
- POKÓJ frontowy z niekrepującym wejściem, ładnie umeblowany z walnością telefonu, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia dla pana. Wylub domość: Główna 5, m. 15, tel. 106-60.

## Posady

POSIADAM wykształcenie średnie, pi sze na maszynie, władam jęz. polskim i niemieckim w słowie i piśmie, zna francuski, jestem obeznaną z pracą biurową. Zajmę się dziećmi, samodzielną osobą, do pomocy gośp. domow. Przyjmę jakąkolwiek pracę od 15. 5. m. chętniej na wyjazd. Łask. zgłoszenia „T. F. 28”.

## Uzdrowiska

KRYNICA. Pensjonat „Jurand”. Centrum, pełny komfort, pokoje słoneczne, balkony, wykwintne utrzymanie „Julesowie”.

## Rozmaite

- RUTYNOWANA nauczycielka hebrajskiego udziela lekcji i korektur. Tel. 156-57 od 9-12 i od 19-21.
- PALTA — KOSTJUMY szyje n/k. statnych modeli zagranicznych po cenach b. niskich S. L. Fingerhut, Piotrkowska 62, fr. II p. m. 8.
- MIODY człowiek inteligentny, na stanowisku, pozna sympatyczna panie do celu towarzyskim. Łaskawe oferty pod „N. N.”.
- SWACI mogą podać adres do Republiki sub „Sfinks”.
- CZYSZCZE suchym sposobem tapety, sufity, ściany. Wiadomość Zawadzka 6. Tel. 118-62.
- POSZUKUJE spółnika z kapitałem 1.500. Oferty „Gastronomia”.
- WEKSEL pl. 15. 7. 1937 r. na zł. 62.50. Wystawca J. Strang, Skole, zlecenie Bernard Wochtel, Stanisławów, zdra: G. Pilchaczek, Ch. Zakalek, unieważnia A. Ber, Dolna 4.
- ICEK MOSZKOWICZ, Zgierska 124, zagubił kwit kaucyjny Elektrowym Łódzkiej. Nr. lic. 6581225 — 23824.
- SKRADZIONO dolarówkę Nr. 075900 i Pożyczkę Narodową Nr. 896370. Pożyczył w Łodzi. Walenty Kozłowski, Strz. Kan. 51.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 150-80. Konto F. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

### PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośne do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwykłe 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobnie za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.